Wiek Nowy

Nr. 8217. Rok XXVIII.

Sobota 10. listopada 1928.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. - - - - - Konto P. K. O. Nr. 140954.

Odznaczeni orderem „Polonia Restituta"

Wielka katastrofa kolejowa pod Stanisławowem.

REWIZJA KONSTYTUCJI POD OBRADAMI KOMISJI.

Warszawa, 8 listopada. (A.W.) Odbyło się tu posiedzenie komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem pos. Makowskiego (BBWR.). Na porządku dziennym posiedzenia wniosek posła Sławka (BBWR.) w sprawie zmiany Konstytucji.

Pozatem Klub Ukraiński postawił dwa dwnioski, z których jeden domaga się zmiany dekretu o przymusowym zarządzie państwowym zwłaszcza jeśli chodzi o zarząd Cerkwi prawosławnej, drugi zaś domaga się obowiązkowego wprowadzenia nazwy „ukraiński" zamiast „ruski".

W toku obrad poseł Lieberman stwierdził, że referat przewodniczącego komisji posła Makowskiego zawiera bogaty materjał prawny i powinien być wydrukowany, aby się w nim można zorjentować.

Sejm powinien uchwalić specjalny regulamin dla przeprowadzenia ustawy rewizyjnej i komisja konstytucyjna powinna przedłożyć odpowiedni projekt chociażby ze względu na ważność samej sprawy rewizji Konstytucji.

W odpowiedzi poseł Makowski oświadczył się za złączeniem wszystikch wniosków w tej sprawie i traktowaniem ich wspólnie na podstawie całokształtu sprawy.

Następne posiedzenie komisji konstytucyjnej odbędzie się we środę lub czwartek.

Uwaga! **Najtaniej kupić można** towary bławatne, jedwabne i sukienne w nowootworzonym magazynie — **A. Lublin** przedtem **Nick— ul. Bolmów 12.** | 3949

TITULESCU OTRZYMAŁ MISJĘ OTWORZENIA GABINETU.

Bukareszt, 8 listopada. (AW.) Poseł rumuński przy rządzie angielskim p. Titulescu, który przybył tu wczoraj wieczorem otrzymał od Rady Regencyjnej misję utworzenia nowego gabinetu rumuńskiego. Titulescu zastrzegł sobie krótki czas do namysłu, poczem natychmiast rozpoczął rokowania z kierującymi politykami rumuńskimi z wyjątkiem narodowego stronnictwa chłopskiego. Wszystkie partje opowiadają się za utworzeniem gabinetu koncentracyjnego.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

Warszawa. 8. listopada. (Pat) Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że pogłoski o rzekomo mającej nastąpić zmianie na stanowisku ministra rolnictwa, są całkowicie nieprawdziwe.

4165

ZATARG O PŁACE W BIELSKU.

Bielsko. 8. listopada. (AW) Odbyła się tu konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu na tle podwyższenia płacy robotników włókienniczych okręgu bielskiego. Ponieważ Zw. przemysłowców nie zgodził się na zmianę swojej propozycji podwyższenia płacy o 3 prc., a przedstawiciele organizacyj robotniczych obstawali przy żądaniu podwyżki w wysokości 15 prc. konferencja nie dała rezultatów i rokowania zostały odroczone.

„Trzeba dać żyć wsi!“

(Korespondencja specjalna).

Moskwa, w październiku.

(Pap). Kapitalizm tkwi w komunistycznej ojczyźnie, a nawet szerzy się, podnosi głowę i staje się wprost niebezpieczny. Któż głosi taką herezję? Co to za nowe odchylenie od czystych formuł Lenina?

Sam generalny sekretarz p. Stalin rzucił to tragiczne ostrzeżenie na posiedzeniu plenum komitetu moskiewskiego partji. Wobec tak autorytatywnego źródła nie wolno już wątpić o tem niebezpieczeństwie i wolno o niem dyskutować. A właśnie przedtem sama chęć dyskutowania na ten temat stanowiła zbrodnię i za to „przestępstwo“ cierpią dotychczas twardzi „trockiści“.

Jesień przyniosła ze sobą wraz z zaostrzeniem sytuacji gospodarczej pogłębienie walki wewnątrz partji, walki, która wydziera się na powierzchnię. „Chleb powszedni“, a raczej jego brak wywołał wybuch dyskusji. Kolejki na ulicach, kartki (w postaci książeczek współdzielni), trudności przy nabyciu masła, jaj i chleba — oto już nie teorja, a żywotne motywy na rzecz rewizji obecnego kursu politycznego. W partji nietylko u góry, ale i w dole zaczęto żądać przerwania eksperymentów, dokonywanych nad wsią tak, aby wieśniak znowu wypuścił zboże na rynki.

Stalińcy dowodzą, że wielkie „sowchozy“, czy też „kołchozy“, tj. gospodarstwa rolne sowjeckie, lub kolektywne dadzą tyle a tyle miljonów pudów zboża. Statystycy wyliczyli, że te gospodarstwa za 3 lata z pomocą traktorów i sztucznych nawozów zaopatrzą wszystkie miasta w produkty żywności ponad wszelką miarę. Ale komuniści, znający projektomanję swoich towarzyszów, kiwają głowami i nie wierzą, aby te rajskie czasy szybko nastały. Chleba potrzeba zaraz i trzeba go wyciągać z 24 miljonów indywidualnych gospodarstw włościańskich, które stanowią zasadniczy fundament społeczny i gospodarczy Sowjetów. Czy można ten fundament zniweczyć, wznieść nowy? Czy wolno gnębić zamożnego rolnika-chłopa tak, aby odebrać mu ochotę do produkcji zboża ponad jego własne ograniczone potrzeby? Oto pytania, które stawiają komuniści. A samo postawienie tych pytań, stwierdzenie faktu, że 24 miljony prywatnych gospodarstw stanowi podstawę życia ZSSR. stanowi to, co p. Stalin nazywa groźnem niebezpieczeństwem kapitalizmu.

Jednocześnie nadchodzą wiadomości o wzroście wrogiego stosunku wsi do miasta. Władze lokalne stosują jeszcze w całej rozciągłości ostry kurs antywłościański, zapoczątkowany na wiosnę tego roku, a łagodniejsze dyrektywy lipcowe do wsi nie doszły. Tak długo uczono władze lokalne, że trzeba wyduszać wszelkie daniny z „kułaka“ (tj. zamożnego włościanina), że gorliwość pod tym względem działa już automatycznie. Informacje o horendalnie przesadnem opodatkowaniu płyną z całego państwa: np. gospodarstwo dające 1.200 rs. dochodu ma zapłacić 3.000 rs. podatku extra. Taki kurs podatkowy rujnuje średnio zamożnego chłopa i na Ukrajnie i na Syberji i w rdzennej Rosji i na Kaukazie.

Dziś już widać, że tego rodzaju polityka rąbie gałęź, na której władza sowjecka trzyma się. Wśród komunistów budzi to t. zw. kurs prawicowy, a ten znowu drażni prawowiernych stalinowców. Poza przeciętnymi wyznawcami „prawicowego pochylenia“ stoją oczywiście i wybitniejsze figury, są one i w komitecie moskiewskim, na którym przemawiał p. Stalin. Sekretarz prezydjum komitetu kontroli partyjnej p. Moroz i członek sekretarjatu komitetu moskiewskiego p. Mandelsztam poszli pod sąd partyjny za „pochylenie prawicowe“, ale wyrok był bardzo łagodny: heretyków usunięto tylko z odpowiedzialnych stanowisk. Na większe represje nie zdecydowano się, bo herezja szerzy się. Natomiast komitet centralny w odezwie o tem nowem odstępstwie usiłuje uspokoić opinję partji, wskazując, że tylko poszczególne indywidua głoszą takie występne teorje, a do mas jakoby nie docierają one. Oczywiście sam fakt wydania na ten temat odezwy, która ma być odczytana na zebraniach w fabrykach, temu przeczy. Tak zwane „pochylenie prawicowe“ ma wielu wyznawców w masie robotniczej. Na zebraniach komórek partyjnych w Moskwie ujawniło się to z całą siłą. W fabryce „Krasnaja Priesnia“ dali temu wyraz przywódcy robotników, a na zebraniu „komsomołu“ jeden z mowców powiedział wyraźnie i krótko: „Aby miasto mogło żyć, trzeba dać żyć wsi!“. Oto kwintesencja tej prawicowej herezji, którą p. Stalin nazywa rozrostem kapitalizmu w ustroju sowjeckim.

Potępienie polityki terroru.

Prasa czechosłowacka o metodach walki politycznej Ukraińców.

(—) W związku z krwawemi manifestacjami ukraińskiemi we Lwowie warto przytoczyć opinję prasy czechosłowackiej o metodach walki politycznej, stosowanych przez

---

132

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 cześciach.

Część trzecia.

KRÓLOWA OTHE.

— Ty, Sycheusie powiadasz, że według zapodań Syfaxa, falę wyrzuciły ciało rannego, a więc jej ciało, na brzeg morski... Przyjmijmy to za prawdę. Lecz jakoż jest możebne, by człowiek mógł przez 10 lat ukrywać swą obecność na wyspie i to człowiek tak powszechnie znany, taką miłością i szacunkiem otoczony, jak Mścicielka? To mi chciej wyjaśnić.

— Tak, tak... Najdostojniejszy dobrze mówi. Wyjaśnij to, Sycheusie! — zabrzmiał zgodny chór kilku głosów.

Sycheus-lekarz znowu podniósł się z ławy:

— Wszelako to jest możebne — odparł pewnym głosem. — Nad „Zatoką pereł“ nikt dzisiaj nie mieszka prócz Syfaxa. Do najbliższej osady rybackiej trzeba iść dobre pół dnia i trzeba iść żołnierskim krokiem. Droga wiodąca od wąwozu przy „Białej bramie“ do zewnętrznego pasma wzgórzy tak zarosła bambusami, że nigdybym nie był tam zaszedł, gdyby nie młody rybak, który mi był przewodnikiem. A przecież dawniej prowadziła tam szeroka droga, przecież dawniej zwożono tamtędy sterty olbrzymich drzew, z których Olbrzymy swą potężną nawę zbudowali. Więc tedy jest to możebne, że w ciągu długich lat dziesięciu nikt nie zaglądnął nad „Zatokę pereł“ i że obecność kobiety, ukrytej w chacie Syfaxowej mogła dla wszystkich pozostać tajemnicą. Aż dopiero...

Mowca umilkł, gdyż ponownie rozległ się bolesny jęk, tylko znacznie głośniej niż pierwszym razem.

— To stamtąd — odezwał się jeden z dwóch braci-rycerzy, stojących na warcie u wylotu kurytarza, który łączył podziemną świątynię Baala z podziemiami olbrzymiego chramu Astoreth — miasta opiekunki miłościwej.

— Zbadać przyczynę — rzekł arcykapłan spokojnie.

— Czy mogę im towarzyszyć? — spytał Ulam.

Najdostojniejszy skinął głową przyzwalająco, wobec czego Ulam przyłączył się do maleńkiej ekspedycji. Trzech mężczyzn, uzbrojonych w miecze i pochodnie ruszyło w głąb mrocznego ganku.

Przewodniczący zebrania nie chciał tracić czasu.

— Zanim się zastanowimy — zaczął — jakie dla nas mogą wyniknąć korzyści z zmartwychpowstania Mścicielki, chcę się dowiedzieć, czego możemy oczekiwać od góry ognia.

Na te słowa podniósł się z swego miejsca garbaty karzełek i zaczął mówić piskliwym, dziecinnym głosikiem:

— Pracuję niezmordowanie, o najdostojniejszy. Dziś dotarłem tak wysoko, że szarozielonkawe kłęby złego powietrza pełzały u moich stóp. Badałem lawę, jaką góra ognia dzisiaj wypluwała, jeszcze tego wieczora liczyłem drgania mego bębna, na który wysypałem ziarenka maku i... stwierdziłem, że góra ognia nie zaśnie przed upływem conajmniej dwóch albo trzech dni.

— To źle — mruknął arcykapłan, trąc kościstą dłonią swe czoło, na którem troski przeliczne bruzdy wyorały. — To niedobrze. Przedtem mówiłeś inaczej. Obliczałeś, że do jutra wieczora będzie koniec. Na jutro więc wyznaczyłem święto ofiary trzydziestu trzech chłopiąt... To co miało się na naszą korzyść obrócić, może się obrócić na niekorzyść. Lud zacznie sarkać, skoro po złożeniu ofiary góra ognia nie zamilknie natychmiast. Ludzie Othe nie omieszkają z tego bicza na nas ukręcić. Hm.. hm.. hm..

Sycheus-garbaty rozłożył ręce na znak, że jest zupełnie bezsilny wobec kaprysów wulkanu. Przygnębienie malowało się na obliczach wielu członków tajemnego zebrania. Jedynie Hanno-młodszy perorował coś półgłosem, zwracając się do najbliższych sąsiadów.

— Hannonie... Masz jaką myśl zdrową? — zagadnął arcykapłan, który pomimo zmartwienia, bacznie obserwował każdego z podwładnych...

— Mam, o najdostojniejszy. Skoro ofiary na inny dzień odwlec nie można, należy lud z góry uprzedzić, że pożądanego skutku ona nie odniesie... A nie odniesie dlatego, że bóg nasz żąda znacznie większej ofiary, że to objawił ci, o najdostojniejszy w czasie dzisiejszej modlitwy...

— I cóż z tego? Tylko większe sarkanie wyniknie, jeśli zażądamy dalszych ofiar, jeżeli nowe rzesze chłopiąt wyrwiemy z objęć pomstujących matek.

— Ja nie mówiłem, że ofiary mają być liczniejsze, lecz większe.

— Jakże to?

— Mam na myśli synka Othe i Hamilkara, a właściwie Raesa.

Zapanowała chwila ciszy tak bezwzględnej, że słychać było syk pochodni i odległe kroki powracającego pędem Ulama. Emnochostrowidz, zapatrzony wciąż w gałki oczne posągu, mógłby przysiądz, że słyszał leciuteńki szelest gdzieś wysoko, jakby w pobliżu głowy pozłacanego Baala.

— I ty sądzisz, że ona wydałaby nam syna na ofiarę.

Hanno uśmiechnął się chytrze.

— Albo by dała, albo nie, o najdostojniejszy — odparł. — Rozważmy jedno i drugie. Jeśli nie da, łatwo nam będzie nienawiść ludu podsycić do najwyższych granic.

(C. d. n.).

„działaczy" ukraińskich. Do wyrażenia tych opinji skłonił prasę czechosłowacką zamach, wykonany przed kilku dniami w Pradze przez studenta ukraińskiego, Paziuka, na życie tamtejszego konsula polskiego, dr. T. Lubaczewskiego.

Zbrodniczy czyn fanatycznego studenta ukraińskiego, który po aresztowaniu oświadczył, iż zamachu dokonał z chęci zemsty za stłumienie przez Polaków powstania Ukraińców małopolskich, wywołał w opinji czechosłowackiej oburzenie. Prasa wszystkich kierunków politycznych w niezmiernie ostrych słowach potępia metody walki politycznej, stosowane przez emigrantów ukraińskich, którzy nie wahają się strzelać do wysokiego urzędnika polskiego przedstawicielstwa zagranicznego tylko dlatego, że widzą w nich, jak powiedział przy badaniu Paziuk, „reprezentantów znienawidzonego państwa polskiego".

Półurzędowa „Ceskoslovenska Republika" w następujący sposób daje wyraz swemu oburzeniu: „Zamach na szczęście nie udał się, ale jeżeli nawet usiłowanie dokonania zamachu spełzło na niczem, nasze rozgoryczenie z tego powodu nie jest wcale mniejsze. Zamach dokonany został ze względów politycznych. Jak jednak nazwać politykę, która nierozważną młodzież popycha do czynów tak karygodnych! Nie mieszamy się do spraw wewnętrznych żadnego państwa, nie gramy roli rozjemcy — pomimo to jednak pozwalamy sobie stwierdzić, że **polityka, posługująca się terrorem, do tego jeszcze terrorem tak haniebnym, z góry skazana jest na absolutną porażkę**".

Wyraziwszy następnie oburzenie z powodu naruszenia przez sprawcę zamachu prawa gościnności, udzielonej mu w najlepszej wierze, dziennik powyższy stwierdza, że „cała opinja czechosłowacka jaknajenergiczniej potępia ten czyn barbarzyński".

Organ czechosłowackiej partji narodowej „Narodni Listy", zaznaczywszy, że to już trzeci zamach polityczny, wykonany przez emigrantów obcych w Pradze, tak komentuje zbrodniczy czyn Paziuka:

„Na szczęście, chybił on. To jednak nie może zmniejszyć bólu i oburzenia, jakie karygodny ten czyn wywołał w całej opinji praskiej. Już sam fakt, że przechodnie uliczni chcieli sprawcę zamachu na miejscu zlinczować, świadczy najwymowniej o rozgoryczeniu, jakie ogarnęło mieszkańców Pragi z powodu podłego czynu tego obco-krajowca, który w tak oburzający sposób nadużył gościnności naszego państwa. Już przez wzgląd na to powszechne i sprawiedliwe rozgoryczenie stwierdzić musimy, że w wypadku tym nie wystarczy dać wyraz szczeremu ubolewaniu, lecz że **ohydny czyn ukarać należy jak najostrzej i wyciągnąć z niego jaknajdalej idące konsekwencje, by odkryć i unieszkodliwić źródła, które rękę zbrodniarza skierowały do zamachu**".

Organ czechosłowackiego Ministerstwa spraw zagranicznych, „Prager Presse" podkreśla, że ohydny czyn Paziuka wywołał w całej opinji czechosłowackiej żywe oburzenie i powszechne potępienie. Jest on ciężkiem nadużyciem gościnności czechosłowackiej i niewątpliwie przez władze sądowe zostanie należycie ukarany.

Socjal-demokratyczne „Prawo Lidu" pisze, że nie wolno dopuścić do tego, by w Pradze zaprowadzono zwyczaje i metody bałkańskie. „Nie wolno nam tolerować, by emigracyjni studenci illegalnych organizacji w taki sposób załatwiali u nas swe rachunki ze swymi przeciwnikami politycznymi".

Również inne pisma czechosłowackie w ostrych słowach potępiają czyn Paziuka, zgodnie podkreślając, że Rzeczpospolita Polska zawsze liczyć może na szczere sympatje całego narodu czechosłowackiego, do żywego oburzonego metodami walki politycznej, jakie ciemne indywidua w rodzaju Paziuka stosują wobec kierowników polityki polskiej.

PULSA
MYDŁA TOALETOWE
4410

10-lecie niepodległości Polski.

Stowarzyszenia, organizacje i korporacje, biorące udział w pochodzie i defiladzie ku uczczeniu 10-tej rocznicy powstania Państwa Polskiego, zbiorą się dnia 11 listopada (niedziela) o godz. wpół do 11 (wpół do jedenastej) rano z własnymi sztandarami, ewentualnie z orkiestrami w Rynku, gdzie ustawiają się w ten sposób, że czoło pochodu staje naprzeciw ulicy Halickiej. Organizacje rozpoczynają pochód po przejściu wojska i P. W. Defilada pod pomnikiem Mickiewicza. Oddziały rozchodzą się poczawszy od ulicy Jagiellońskiej w lewo i w prawo. Wejście do katedry dla publiczności od placu Kapitulnego, dla delegacji zrzeszeń i sztandarów od kaplicy Boimów. Ustawia i kieruje na Rynku p. Chomicki.

* * *

Zarząd lwowskiego okręgu szkolnego wzywa wszystkich umundurowanych druhów i druhny, tudzież nieumundurowanych z agrafkami do wzięcia udziału gremjalnego w niedzielę dnia 11 bm. w uroczystym nabożeństwie dziękczynnem w Bazylice archikatedralnej o godz. 10 rano z powodu obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego. Wszyscy uczestnicy zbiorą się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 9 rano w gmachu Sokoła - Macierzy we Lwowie przy ul. Zimorowicza 8. Bliższych informacji w sprawie obchodu uroczystości zasięgną członkowie w Zarządach swych gniazd. Czołem! F. Czaykowski, prezes okręgu.

* * *

Związek Zawodowy Naucz. Pol. Szkół Średnich dnia 9 listopada zwołuje dla uczczenia dziesięciolecia Odrodzenia Polski uroczyste zebranie członków Oddziału lwowskiego w gimnazjum I. ul. Kubali 2. punktualnie o godzinie wpół do ósmej wieczorem. — Przemówienie wygłosi p. prof. Żypowski.

* * *

Prezydjum Żydowskiego Klubu Mieszczańskiego zaprasza i wzywa niniejszem wszystkich P. T. Członków Klubu do jawienia się na Nabożeństwie uroczystem z powodu Dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego, które się odbędzie w niedzielę, d. 11 bm. o godz. 9-tej rano w Templu przy ul. Żółkiewskiej, a również do wzięcia gremjalnego udziału w pochodzie i do jawienia się w tym celu o godzinie 10-tej rano w Rynku ze strony ul. Halickiej.

* * *

Uroczysty Wieczór ku uczczeniu Dziesięciolecia Odrodzenia Polski, urządzony staraniem Polskiej Bursy rękodzielniczej i handlowej im. Dekerta wspólnie z Tow. b. wychowanków bursy „Przyszłość", odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go listopada 1928 roku w lokalu własnym przy ulicy Głowej l. 5., o godz. 6 wieczorem. Wstęp wolny.

* * *

Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich podoficerów Rezerwy, by jawili się dnia 11 bm. o godz. 8-mej rano w lokalu Związku przy ul. Długosza 20, celem wzięcia udziału w uroczystościach we Lwowie. — Z okazji rocznicy 10-lecia odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 5-tej popoł. w sali Związku P. R. odczyt, na który podpisany Zarząd zaprasza członków i szerszą publiczność. Wstęp wolny. — Po odczycie zabawa taneczna.

* * *

Polska polityka morska.

W Polsce „pracuje się wytrwale i ze świadomością celu".

Niemiecki miesięcznik „Marine-Rundschau", poświęcony sprawom morskim umieścił następujący artykuł o polskiej polityce morskiej: „Mimo, że nie brak głosów, które uważają marynarkę wojenną dla Polski za rzecz zbyteczną i które energicznie dążą do tego, by kredyty konieczne dla marynarki użyć raczej dla wojska, a przedewszystkiem dla żeglugi powietrznej, praca nad rozwojem marynarki idzie wytrwale naprzód.

Wysiłki zwrócone są nietylko w kierunku zakładania dobrych portów na Westerplatte, w Pucku, a przedewszystkiem w Gdyni, nie ograniczają się jedynie na pracach czysto obronnych, umocnieniach wybrzeża, mir. i. itd., lecz rozciągają się również na morską siłę zbrojną, rozbudowę posiadanego materjału, oraz szkolenie personelu.

To też, mimo, że chwilowo flota nie posiada jeszcze żadnych większych jednostek i narazie żadne tego typu okręty nie są w budowie, stan ten jednak jest nakazany sytuacją, gdyż celem zapewnienia należytej obsady większych okrętów musi się najpierw stworzyć odpowiednią kadrę przez wytrwałe szkolenie w ciągu szeregu lat.

Z tego też powodu wychowanie i wyszkolenie przygotowawcze personelu w ramach marynarki francuskiej odgrywa wielką rolę — kursy oficerskie i podoficerskie we Francji są obficie obsyłane, a według zdania francuskich wykładowców, uczniowie przedstawiają zdolny, pilny i chętny materjał.

Po powrocie z tych kursów usiłuje się w miarę możności wyszkolenie to w dalszym ciągu rozwijać, chociaż chwilowo jeszcze tylko w skromnym zakresie.

Do tego celu służy, poza szeregiem małych okrętów, przejęty z Francji stary krążownik „Bałtyk", który jako okręt ćwiczebny został w ciągu ostatniej zimy odremontowany w Stoczni Gdańskiej i ma otrzymać szereg dział.

Dla uzupełnienia wyszkolenia fachowo-morskiego, rok rocznie były przedsiębrane dłuższe podróże poza wodami Bałtyku. Ponadto w roku bieżącym zostanie do tych celów użyty, kupiony w Anglji żaglowiec z motorem pomocniczym „Iskra" (500 t.) odpowiednio przystosowany w Gdańsku. Podejmie on podróż do Morza Śródziemnego, mając na pokładzie 25 aspirantów. Od szeregu lat żeglujący statek szkolny „Lwów" ma odbyć podobną podróż, przyczem odwiedzi prawdopodobnie Egipt.

W razie normalnego zakończenia budowy we Francji 2 kontr-torpedowców oraz 3 łodzi podwodnych, okręty te powinny przybyć jeszcze w ciągu tego roku. W międzyczasie ukończona budowa portu wojennego w Gdyni, pozwala już teraz na przyjęcie tych nowych jednostek.

Rozważając rozwój marynarki wojennej jako całość, rozbudowę wybrzeża rozwój floty, wzmocnienie sił zbrojnych na rzekach przez nowe kanonierki i motorówki, regulację nurtów rzecznych, oraz rozbudowę portów (Tczew, Pińsk), rozwój lotnictwa, oraz propagandę myśli morskiej, nie można dojść do innego przekonania, jak tylko do tego, że pracuje się tutaj wytrwale i ze świadomością celu.

KOŁDRY, Materace, Poduszki
I. DREXLER & SYNOWIE
PLAC KAPITULNY 2. 4414

Zamek, w którym tworzył Schubert.

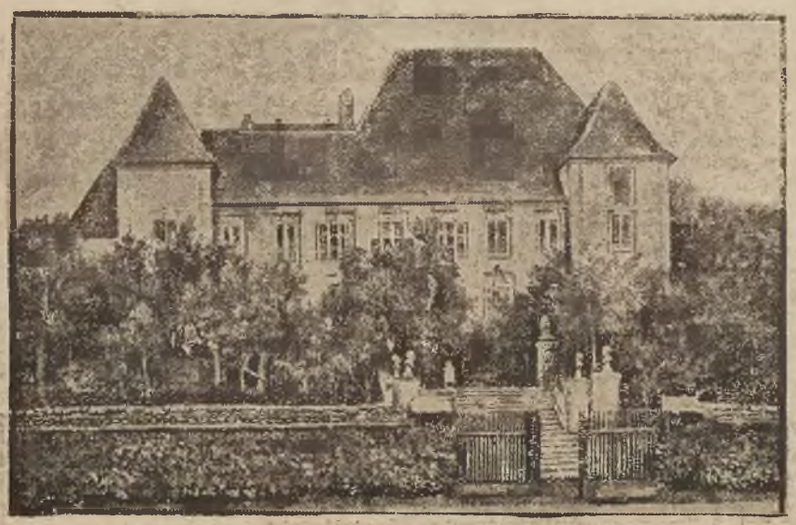

(b) Piękny zamek Wildbach w Styrji pamiętny jest pobytem sławnego muzyka Franciszka Schuberta, który spędził w nim kilka miesięcy, tworząc tutaj kilka utworów muzycznych, jak „Wieczór zimowy“, „Płacz“ i „Gwiazdy“.

Ku uczczeniu pamięci pobytu muzyka w tym zamku wmurowano onegdaj w ścianę zamku tablicę marmurową z odpowiednim napisem.

Uroczysty Obchód 10-lecia Niepodległości Polski urządza Katolicki Związek Polek dnia 9 bm. o godz. 5 wieczorem w lokalu K. Z. P. przy ul. Rutowskiego 13. Wstęp wolny dla członków Związku i zaproszonych gości.

* * *

Uroczyty Obchód 10-cio lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego urządza zarząd Koła TSL. im. B. Goldmana we Lwowie w sobotę dnia 10 listopada br. o godz. 5-tej popołudniu w sali gimnastycznej szkoły męsk. im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej 11.

Celem trwałego uczczenia dziesięciolecia Niepodległości Państwa uchwalił Wydział Koła przeprowadzić akcję wybudowania polskiego domu oświatowego, połączonego z ochronką i bursą dla dziatwy i młodzieży żydowskiej w III. dzielnicy miasta Lwowa.

* * *

Ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego odegra „Scena Gwiazdy“ w niedzielę 11-go listopada 1928 roku o godzinie 7-mej wieczór wspaniały dramat Lucjana Rydla: „Na zawsze“. — W ten sposób święci Scena „Gwiazdy“ 10-letnią rocznicę śmierci poety L. Rydla, która przypada w tym roku.

* * *

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół - Macierz“ we Lwowie urządza w niedzielę dnia 11 listopada 1928 roku w sali własnej przy ul. Zimorowicza l. 8 — ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Państwa **Uroczysty Wieczór.** Początek punktualnie o godz (19) 7-mej wieczór.

* * *

Uroczysty Wieczór ku uczczeniu 10-cio lecia Niepodległości Polski odbędzie się staraniem organizacji kobiet we Lwowie w sobotę 10 bm. w sali przy ul. Piłsudskiego l. 11 o godz. 19-tej. Na program złożą się: przemówienie ks. Panasia, śpiew solowy, deklamacja i chór.

* * *

Ku uczczeniu 10-cio letniej rocznicy Odrodzenia Państwa urządza Mieszczańskie Towarzystwo Strzeleckie w niedzielę dnia 11-go listopada br. w salach własnych przy ulicy Kurkowej l. 23a **Uroczysty Wieczór** muzykalno - wokalny Początek o godz. 7-mej wieczór. Wstęp wolny za zaproszeniami, które otrzymać można u firmy Czernicki - Olszewski, ul. Rutowskiego l. 2.

* * *

Katolickie Stowarzysz. pracownic konfekcji damskiej pod wezwaniem św. Józefa, urządza dnia 11 listopada br. w sali własnej przy ul. Sokoła l. 1 II. p. uroczysta akademję z okazji 10-lecia Państwa Polskiego. — Początek o godz. 6 wiecz. Wstęp wolny.

* * *

Dziesięciolecie Niepodległości Polski. Organizacja Nar. IV. Liga Katolicka, Koło T. S. L. im. Wyspiańskiego i Koło Młodzieży Polskiej urządzają wspólnie dnia 11 listopada br. o godz. 7 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. św. Antoniego przy ul. Głowińskiego **Uroczysty Wieczór** ku uczczeniu Dziesięciolecia Niepodległości Ojczyzny. Okolicznościowe przemówienie wygłosi Dr. Próchnicki, wiceprezes TSL. W Uroczystości przyrzekli łaskawie współudział: Lwowski Chór Drukarzy, Orkiestra Uczniów Szkoły Przemysłowej pod batutą prof. Nawrockiego i znany deklamator p. Macieliński. Zamiast wstępu, dobrowolne datki na cele wymienionych towarzystw.

* * *

Z okazji uczczenia 10-letniej Rocznicy Niepodległości Polski Tow. Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół“ we Lwowie urządza w lokalu własnym ogród Kościuszki w dniu 10 bm. o godzinie 7-mej **Wieczór muzykalno-wokalny** z urozmaiconym programem, na który zarząd Tow. zaprasza członków i sympatyków.

* * *

Izba Rzemieślnicza lwowska urządza **Akademję** z okazji 10-lecia Niepodległości, która odbędzie się dla młodzieży rzemieślniczej w sobotę, dnia 10 listopada 1928 punktualn e o godzinie 6-tej wieczorem w wielkiej sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej przy ul. Kościelnej l. 8.

* * *

Nabożeństwo w synagodze postępowej. W niedzielę dnia 11 listopada 1928, jako w dniu Dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego odbędzie się w gminnej synagodze postępowej o godz. 9-tej rano uroczyste nabożeństwo.

* * *

Koło Rodzicielskie wraz z gronem Nauczycielskiem szkoły męsk. im. Lenartowicza we Lwowie urządza dnia 10 listopada 1928 r. uroczysty obchód 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. — W skład programu wchodzi: przedpołudniem o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kaplicy szkolnej, umieszczenie pamiątkowej tablicy w westybulu szkoły, oraz zasadzenie w ogrodzie wieczystego dębu. Po południu o 18-tej uroczysty wieczór muzykalno - wokalny.

* * *

Uroczysty Wieczór dla uczczenia 10-lecia Niepodległości Polski odbędzie się staraniem Związku Akad. Młodzieży Zjednoczeniowej w sobotę 10 bm. w sali „Zjednoczenia“ przy ul. Sobińskiego 7, o godz. 19.30 — Na program złożą się: Przemówienie przewodniczącego dr. Zausmera, odczyt p. Kupferbluma pt.: „Żydzi w walkach o niepodległość Polski, oraz część muzyczna w wykonaniu p. A. Schütza. Goście mile widziani.

WITOŁD DEMIAŃCZUK.

Boje o Lwów w świetle ukraińskiem.

Na podstawie publikacyj i informacyj ukraińskich.

DNIA 13, 14 I 15 LISTOPADA.

KOZACY HULAJĄ NA ZAMARSTYNOWIE. — PORAŻKA POD HYCLOWSKĄ GÓRĄ. — OT. DOŁUB RANNY. — BITWA POD SICHOWEM. - ZŁE WIEŚCI Z PRZEMYŚLA. — PANCERKA POLSKA.

„W nocy opracował nasz Sztab plan ataku na Zamarstynów, Kleparów i Hyclowską górę. Nad ranem przybyły nam jeszcze 3 armaty i 6 kulomiotów. Armaty posłano załodze Cytadeii a kulomioty rozmaitym odcinkom. Godz. 6 rano. Artylerja gra piekielną muzykę. O godz. 7 odchodzą Naddnieprzańcy na przeznaczone im miejsca. Idą gęsiorem po obu stronach ulicy z ot. Dołudem na czele. Niektórzy śpiewają, inni sprzeczają się, który więcej zabije. O godz. 8-mej początek ataku. Na Zamarstynowie — donoszą — czyste piekło. Ot. Dołud hula ze swoimi kozakami. Pomiędzy Lachami straszna panika. Rzucają co chwila świeże oddziały, lecz wszystkie giną od kozackiej ręki. O godz. 10 nadchodzi taki raport od por. Noskowskiego: „Cały Zamarstynów w naszych rękach. Prawe skrzydło przeszło ul. Rzeźni i Lwowską, lewe skrzydło dochodzi do ul. Kleparowskiej. Atak trwa dalej. Proszę o posiłki. 13. 11. godz. 10.10 przedpoł.“ Około południa zdobywają Ukraińcy Hyclowską górę lecz cofają się, gdyż Polakom nadeszły większe posiłki. Walka o tą górę trwa całe popołudnie ze zmiennem szczęściem. W końcu nasi ustępują z niej, gdyż artylerja polska ostrzeliwa górę bardzo celnie. O godzinie 3 przychodzi wiadomość, że ot. Dołud ranny a komendę po nim objął kap. Karaś. Wiadomość ta wywołała przykre wrażenie w całym sztabie. Dzień dzisiejszy przyniósł nam wielkie sukcesy. W naszych rękach został Zamarstynów i większa cześć Kleparowa. Hyclowska Góra pokryta zabitymi i rannymi Lachami. Jak donoszą szoferzy odwieziono do szpitala zwyż 250 Polaków.“

„Ranek (14. 11.) pochmurny. Od czasu do czasu pada deszcz. Na froncie spokojniej, tylko w kierunku Persenkówki słychać silną strzelaninę z armat i kulomiotów. Później dowiadujemy się, że tam atakuje nasz kołomyjski oddział. Komendant tego oddziału zamierzał uderzyć na Polaków z tyłu, lecz z przyczyny mgły zaszedł pod Sichów. Cały dzień jeżdżę z parlamentarzami polskimi. Prowincja, jak dochodzą słuchy, trzyma się dobrze. Wszędzie Ukraińcy przejęli władzę w swoje ręce. Tylko z Przemyślem ma być źle*). Polakom przybyła dziś jedna pancerka (pociąg pancerny) i zdaje się chcą ją puścić na Podzamcze. Z naszej strony robią starania, ażeby temu przeszkodzić. Mieli opancerzyć jedno auto ciężarowe w warsztatach na Dworcu gł. Ja w to nie wierzę, gdyż tam nie było takiej blachy. Późno wieczorem donoszą, że Lachy umacniają silnie Hyclowską Górę“.

*) Wszyscy znawcy wojskowi ukraińscy twierdzą, że najgłówniejszym powodem klęski we Lwowie było to, że Ukraińcy nie zerwali mostu na Sanie w Przemyślu umożliwiając w ten sposób Polakom otrzymywanie posiłków.

„Cały dzień (15. 11.) pada deszcz. Nasza artylerja ostrzeliwa ważniejsze objekty, przedewszystkiem Kadecką szkołę. Oddziały nasze próbują atakować ją, ażeby dowiedzieć się o sile przeciwnika. Komendant atakujący grupy doniósł, że nieprzyjaciel ufortyfikował się tam silnie, poustawiał na ulicy hiszpańskie kozły i poobsadzał rogi ulic. Sama załoga szkoły liczy do 300 ludzi. Wychodzi z tego, że szkołę można atakować z parku Stryjskiego. Przy zwożeniu rannych Polaków z koszar Ferdynanda nieprzyjaciel mimo to, że widział odznaki Czerwonego Krzyża, strzelał na auto sanitarne z karabinu maszynowego, zabił szofera i zranił 2 sanitarjuszki. Narady z Polakami trwają dalej. Ja przywożę i odwożę ich autami.

Oryginalne przedsięwzięcie

Jedna z najstarszych w Polsce wytwórni radjoaparatów, firma „Polskie Zakłady Radjotechniczne“, zorganizowała obecnie oryginalne i ciekawe przedsięwzięcie: wyekwipowała samochód w radjostację nadawczo-odbiorczą krótkofalową, oraz w odbiorniki i własny mikrosfon z przyrządem wzmacniającym i gigantofonami — i udaje się w podróż dookoła Polski, po drodze propagując radjofonję. Samochód-radjostacja objedzie w pierwszym swoim raidzie propagandowym następujące miejscowości: Warszawa, Radom, Kielce, Miechów, Częstochowa, Radomsko, Wieluń, Kalisz, Łódź, Warszawa.

Podczas tej podróży stacja nadawać będzie na krótkich falach wszelkie zlecenia do centrali w Warszawie.

We wszystkich miastach, które objedzie samochód, zorganizowane będą radjokoncerty, oraz nadawane będą przez własny mikrofon ciekawe wiadomości, przesłane z Warszawy na krótkich falach.

Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny.

(b.) Tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie medycyny otrzymał dyrektor instytutu Pasteura w Tunisie, profesor **Charles Nicolle** (nasza rycina) za swoje prace o tyfusie plamistym. Profesor Nicolle jest dyrektorem instytutu Pasteura w Tunisie, który zbadał niemal wszystkie choroby zakaźne w Afryce północnej. Najciekawsza zdobycza prof. Nicolle jest odkrycie, że tyfus plamisty przenoszą z człowieka na człowieka wszy. W ten sposób dopiero udało sie zwyciężyć tę chorobe, tepiąc chorobonośne robactwo.

Wyścigi „przeciw drożyźnie życia“.

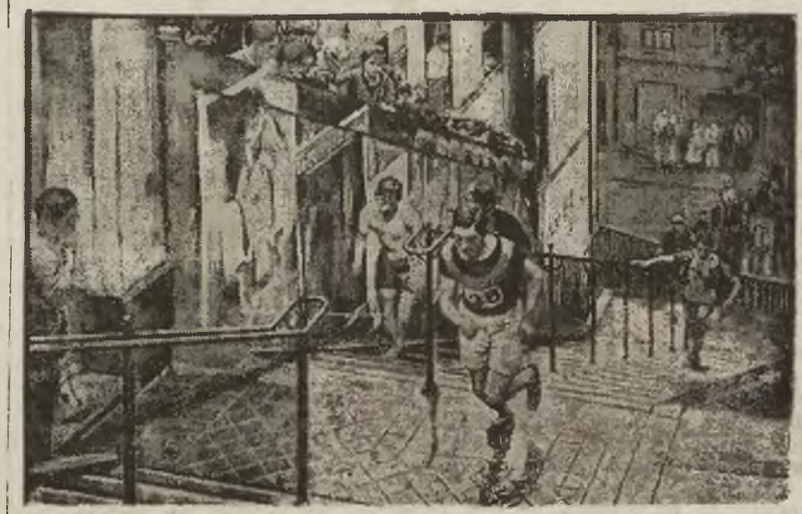

(b) W Paryżu odbyły się interesujące zawody pod nazwą „Przeciw drożyźnie życia“ po niezliczonych stopniach schodów, prowadzących na wzgórze Montmartru. Zwycięzca otrzymał nagrodę w postaci kosza z chlebem, winem, owocami, mięsem i likierem.

Rycina nasza przedstawia kilku współzawodników tych zawodów na schodach, prowadzących na wzgórze Montmartru.

Ludzkość zdąża do katastrofy.

Trudności przyszłego wyżywienia przeludnionego świata.

Korespondent londyński jednego z pism warszawskich donosi:

W ub. tygodniu ukazała się na półkach księgarskich w Londynie interesująca i alarmująca książka.

Autor jej, sir George Knibbs, szef statystyk związkowego rządu australijskiego, stawia tezę, że jeżeli ludność świata będzie powiększała się w obecnym stosunku, 1 proc. rocznie, to za dwieście lat przekroczy maximum, które nasza planeta może utrzymać i wyżywić. Granice ekspansji ludzkiej, — oświadcza autor, — są bliższe, niż można sobie ogólnie wyobrazić; trudności przyszłego wyżywienia świata na długo przedtem przybiorą niepokojący charakter. Obawia się więc Knibbs wojen w niedalekiej przyszłości i utrzymuje, że cały system stosunków wśród ras ludzkich i narodów globu musi ulec rewizji, inaczej bowiem ludzkość zdąża do katastrofy.

Wśród postawionych w tej książce problematów, na które odpowiedzi autora nie są zbyt optymistyczne znajdujemy następujące: Czy wiedza ludzka może się rozwijać równorzędnie ze wzrostem ludności i łagodzić jej skutki? Czy intensywna kultura gleby może być dużo zwiększona? Czy minerałne zasoby planety naszej mogą być zachwiane, by zabezpieczyć racjonalne potrzeby ludzkości? Czy szeroko i w doskonałych warunkach pomyślana a zręcznie kierowana dzynarodowy wysiłek zręcznie kierowana emigracja zdoła usunąć w nieskończoność tragiczne dni? Czy jest konieczne, jakkolwiekbądź się stanie, by obecna stopa życiowa narodów cywilizowanych została decydująco zmniejszona? Czy komfort życia współczesnego musi zaniknąć? Czy nieustannie wzmagający się napór ludności wyładuje się w serji wojen światowych, które koniec końców doprowadza do ogólnoludzkiego kataklizmu?

Na wszystkie te i inne problematy autor nie podaje kategorycznych odpowiedzi; wyraźnie natomiast twierdzi, że o ile świat nie wejdzie na drogę szeroko ujętego wysiłku kooperatywnego, by zrozumieć zagadnienie i szukać dlań rozwiązania praktycznego, ludy świata są skazane na zagładę.

Zagadnienie przeludnienia świata oddawna już interesowało ekonomistów i socjologów. Autor, jak wynika z jego pracy, zwolennik pesymistycznej teorji Malthusa, widzi przyszłość ludzkości w czarnych kolorach. Nie zwraca natomiast uwagi, że twórczy umysł ludzki będzie szukał nieustannie dróg do przezwyciężenia nastręczających się trudności. Na pociechę współczesnych, przyszłe już pokolenia będą się martwiły nad usunięciem zapowiadanych przez Knibbsa katastrof.

Otruł żonę strychniną

ubezpieczywszy ją poprzednio na ćwierć miljona.

(Od naszego korespondenta)

Praga, w listopadzie.

Przed praskim sądem przysięgłych, zaczął się onegdaj jeden

z najbardziej sensacyjnych procesów,

jakie miały miejsce w ostatnich czasach.

Oskarżonym jest 33-letni Karol Wojciechowski, który otruł swą żonę, ubezpieczywszy ją wprzód na ćwierć miljona koron. — Pierwsza rozprawa odbyła się pod koniec września ub. roku i wtedy został Wojciechowski na podstawie werdyktu ławy sędziów przysięgłych, która opowiedziała się 8 głosami za winą

skazany na karę śmierci.

Obrońca jego wniósł odwołanie, opierając się głównie na tem, że w procesie nie byli przesłuchani jako znawcy, obok dwu profesorów uniwersytetu z wydziału medycznego, również chemicy. Najwyższy sąd w Brnie, nakazał ponowne przeprowadzenie rozprawy.

Oto pokrótce historja tej ponurej i zagadkowej zbrodni:

28 stycznia 1927 roku zmarła nagle w swem mieszkaniu pani Helena Wojciechowska wśród podejrzanych okoliczności, tak, że przywołany przez sąsiadów lekarz, nabrał podejrzenia, że idzie tu

o otrucie

Mimo to zezwolono na pogrzeb, na podstawie djagnozy, że śmierć nastąpiła z powodu choroby serca. Wojciechowski, który odszedł rano, gdy żona jego była zupełnie zdrowa i wesoła, do fryzjera,

nalegał po powrocie do domu na to, by ciało zmarłej żony jego zostało spalone w krematorjum,

...Zagram ci balladę o dwu sercach, Marjo... smutny koniec radosnej miłości... 42514

Miłość i łzy Szopena

Wiekopomne arcydzieło francuskie na tle przeżyć miłosnych Szopena, Marji Wodzińskiej i George Sand. Wkrótce w kinoteatrach ☞ „LEW-APOLLO"

ponieważ taką była wola nieboszczki. Równocześnie przyjaciel jego, niejaki Klein, uczynił kroki celem podniesienia kwoty ubezpieczeniowej.

Pogrzeb został jednak w ostatniej chwile, prawie

przed wsunięciem trumny do pieca zakazany

i goście pogrzebowi musieli się rozejść.

Przy sekcji zwłok okazało się, że wprawdzie i w nerkach i w sercu były chorobliwe zmiany, lecz na podstawie relacji o ostatnich chwilach zmarłej nabrał prof. Hajek, który sekcję przeprowadzał, przeświadczenia, że idzie tu o otrucie strychniną. Po chemicznem zbadaniu wnętrzności, które przeprowadził on wspólnie z prof. Slavikiem wydał on pisemne orzeczenie, że

strychnina została rzeczywiście we wnętrznościach znaleziona.

O samobójstwie nie mogło być mowy, gdyż młoda żona Wojciechowskiego była bardzo wesoła i aż do ostatniej chwili była w dobrym humorze. a lekarzowi, przywołanemu natychmiast, odpowiedziała na pytanie. czy czegoś nie wypiła — przecząco.

Za to wzrastało coraz bardziej podejrzenie przeciw Wojciechowskiemu. Był ostatni w mieszkaniu z swą żoną,

nalegał na spalenie zwłok, starał się za pośrednictwem Kleina o podniesienie sumy ubezpieczeniowej i potrzebował koniecznie pieniędzy...

Pozatem okolicznością obciążającą było, że gdy wrócił do domu i przywołana w miedzyczasie matka jego żony powiedziała: „Karolu, spójrz, co się stało!" — najpierw upadł na zmarłą, a potem klęknął przed teściową i powiedział: „Mamo wybacz mi to!"

Na podstawie tych okoliczności zbudował prokurator dr. Papik, znany z procesu Skiorskiego, Michałka i Klepetarza, obszerne i wyczerpujące oskarżenie przeciw Wojciechowskiemu.

Szalone zainteresowanie jakie proces wtedy wywołał, zwiększyło się jeszcze na skutek powtórzenia rozprawy. Pewnem jest, że i tym razem nie obejdzie się bez dramatycznych scen wśród jakich odbywały się swego czasu zeznania ojca i matki zamordowanej. Prócz nich zeznawać jeszcze będzie 86 świadków, tak, że proces potrwa najmniej 10 dni.

Strzały w czasie egzekucji.

FABRYKANT STRZELA DO EGZEKUTORA I ADWOKATA.

(b) W miejscowości Blansko koło Brna zjawił się onegdaj egzekutor podatkowy Hlavacek w towarzystwie berneńskiego adwokata dr. Grünwalda u fabrykanta Blachy, aby przeprowadzić sądową egzekucję. Chodziło o kwotę 400 000 koron czeskich, której domagał się Morawski Bank Rolniczy od Blachy'ego. W czasie egzekucji Blachy posprzeczał się z adwokatem Grünwaldem i wśród gwałtownej wymiany słów wyjął rewolwer, oddając trzy strzały do adwokata, a cztery strzały do egzekutora. Ciężko ranny adwokat padł zalany krwią na ziemię. Egzekutor uniknął kul i uciekł. Żandarmi aresztowali fabrykanta. Oświadczył on, że działał w zdenerwowaniu, podrażniony przez adwokata.

Czyżby istotnie zginęli niewinnie?

JESZCZE SPRAWA STRACENIA SACCA I VANZETTIEGO.

Dziennik londyński „Daily News" donosi z Londynu, że dzięki śledztwu, wszczętemu na własną rękę przez popularne amerykańskie czasopismo „Outlook", ma być udowodniona niewinność straconych w sierpniu ubiegłego roku Sacca i Vanzettiego. Stracenie tych dwu Włochów, skazanych na śmierć za napad bandycki i zamordowanie kasjera fabryki, wywołało, jak wiadomo, gorące dyskusje i sprzeciwy.

Otóż „Outlook" posiada podobno oświadczenie człowieka, który wyznaje, że brał udział w napadzie na kasjera, przyczem Sacco i Vanzetti nie mieli z tem nic wspólnego. Napad ten zorganizował i wyznaczył trzech ludzi do niego James Mede, przewódca szajki bandytów.

Jeden z tych trzech, wyznaczonych do wykonania napadu ludzi, Frank Sylvu, jest tym, który złożył szczegółowe zeznanie o samym napadzie i podał dokładny opis jego. Wedle jego zapewnień, Sacco i Vanzetti nic zupełnie o tym napadzie nie wiedzieli i zupełnie inni ludzie brali w nim udział, a Sacco i Vanzetti ponieśli śmierć niewinnie.

Jednocześnie dziennikarz amerykański Filas Bent stwierdza, że James Mede, chcąc ocalić niewinnie skazanych Sacca i Vanzettiego przed krzesłem elektrycznem, udał się do gubernatora Fullera, aby mu wyznać całą prawdę, uciekł jednak z gabinetu gubernatora, gdyż ten w połowie jego opowiadania zawezwał policjanta.

Następnie Mede zwracał sie do szefa policji w stanie Massachusetts, chcąc złożyć zeznanie, ale i tutaj nie chciano go wysłuchać.

Zagadkowy skon

uczonego sowieckiego.

W Moskwie zmarł nagle profesor Akademii górniczej Grum-Grzymajło, znany uczony rosyjski, autor wielu prac naukowych. Skon ten jest bardzo tajemniczy, a wiążą go z odpowiedzią na ankietę o obniżeniu własnych kosztów w przemyśle sowjeckim. Prof. Grum-Grzymajło oświadczył bez zastrzeżeń, iż obniżenie to nie będzie możliwe, dopóki Rosja nie wróci do systemu kapitalistycznego.

To niezwykłe, jak na sowjeckie stosunki, wystąpienie uczonego spowodowało niezwykłe oburzenie prasy sowjeckiej. Prof. Grum-Grzymajłę zagrożono aresztowaniem i zesłaniem. Nagle w dwa dni po ukazaniu się artykułu w „Izwiestjach" profesor zmarł. W Moskwie krążą pogłoski, iż GPU., nie chcąc stosować represji w stosunku do wybitnego uczonego, zamordowało go w tajemnicy.

Napad niedźwiedzia.

Szare niedźwiedzie, zamieszkujące lasy północnej Szwecji, były uważane dotychczas za zwierzęta łagodne i niegroźne dla człowieka. Ostatnio jednak dwom mieszkańcom wioski Arjeplog zdarzył się niebezpieczny wypadek. Udali się oni mianowicie do lasu w celu odszukania zaginionego renifera i w powrotnej drodze zostali zaatakowani przez olbrzymiego szarego niedźwiedzia. Jeden z ludzi zdołał uciec, drugiemu niedźwiedź zgruchotał potężnemi kłami rękę i powalił go na ziemię. Napadnięty, nie tracąc przytomności umysłu, udał nieżywego, pomimo szalonego bólu. Niedźwiedź oddalił się, potem wrócił, zlizał swej ofierze krew z rąk i twarzy i wreszcie znikł w lesie.

Życiu rannego nie grozi niebezpieczeństwo; jego wypadek jest szeroko omawiany w całej okolicy, gdyż nie zdarzyło się jeszcze dotychczas, aby szary niedźwiedź napadał ludzi, nieatakowany.

Europejska konferencja

w sprawie rozkładów jazdy.

Europejska konferencja rozkładów jazdy i uczestnictwa w dostawie wagonów w Wiedniu zakończyła dn. 27 paźdz. swoje obrady komunikacji międzynarodowej. Ze spraw dotyczących bezpośrednio Polski, należy wymienić, jako najważniejsze, następujące:

Ustanowiono nową parę pociągów pośpiesznych między Konstancją, Bukaresztem i Berlinem przez Lwów, Kraków, Katowice, skomunikowanych w Konstancy ściśle ze statkami do Stambułu, a w Berlinie — z pociągami pośpiesznemi do i z Holandji.

Nowo stworzona komunikacja skróci podróż o 8—10 godzin w porównaniu z dzisiejszą: Podróż ze Stambułu do Berlina będzie trwała około 55 godzin, do Rotterdamu około 70 godz., z Bukaresztu do Berlina około 32 godzin.

Wniosek Polski o zaprowadzenie dziennej pary pociągów pośpiesznych między Krakowem i Wiedniem poparty przez koleje austrjackie i niemieckie, jakoteż wniosek o połączenie Polski z Węgrami, Bałkanami i Adrją pociągiem pośpiesznym ze Lwowa przez Ławoczne, poparty przez koleje węgierskie i bałkańskie nie został zrealizowany z powodu odmownego stanowiska kolei czechosłowackich. Skomunikowano znacznie korzystniej parę pociągów osobowych między Polską i Łotwą. Wprowadzono bezpośredni wagon między Lwowem i Wiedniem w nocnym pociągu pośpiesznym. Stworzono komunikację z Polski do Szwecji przez opóźnienie odjazdu pociągów pośpiesznych z Berlina. W europejskiej konferencji w Wiedniu wzięli udział poraz pierwszy przedstawiciele przedsiębiorstw przewozowych (koleje, żegluga) wschodnio - chińskich, mandżurskich, japońskich i koreańskich, jako goście - obserwatorzy. Na prośbę kolei wschodnio - chińskich konfetrencja przyjęła je jako członka zwyczajnego na przyszłość.

W konferencji wzięło udział około 350 delegatów. Konferencja uchwaliła zebrać się w październiku roku przyszłego w Warszawie.

Czyżby ujawnienie afery oszukańczej?

Stryj, w listopadzie.

(r.) W Stryju, przy ul. Mickiewicza 15, mieścił się od września br. „dom handlowo-komisowy „Dr. Albert Löw i Ska", tak przynajmniej opiewała wizytówka, prowadząca do pokoju, odnajętego od Zygmunta Hamermana. „Dom handlowy" jednak mało zajmował się handlem i komisem, jednakowoż więcej przyrzeczeniami wyrabiania pożyczek hipotecznych. W tym celu pobierano od stron dokumenta i zaliczki, bądź w gotówce, bądź w wekslach, które puszczono w kurs, chociaż pożyczek żadna ze stron nie otrzymała. Widocznie coś było nie w porządku, bo zaledwie po kilkutygodniowem prowadzeniu interesu obaj spólnicy Dr. Albert Löw i Norbert Beer

KINO „LEW“ 42515 W sobotę i w niedzielę PORANEK o godz. 11'30
DZIKUSKA
UWAGA. Celem umożliwienia oglądnięcia szerszym warstwom oraz młodzieży najwspanialszego filmu polsk. ceny miejsc Zł. 1·— i 1·50.

ulotnili się ze Stryja, nie uiściwszy nawet czynszu p. Hamermanowi. Mówią o większej ilości poszkodowanych na znaczniejsze kwoty. Sprawą zajął się Wydział śledczy w Stryju, a poszkodowani winni się tam zgłaszać.

Z Rady przybocznej.

(K. D.) Otwierając wczorajsze posiedzenie Rady, Komisarz Rządu prof. dr. Nadolski zawiadomił jej członków o objęciu urzędowania przez siebie. Mówca przyjmując tę godność ,apeluje do Rady przybocznej o łaskawe poparcie jego wysiłków, gdyż tylko zgodną współpracą będzie można miasto nasze wyprowadzić z trudności. Tymczasowy charakter Zarządu miasta ustąpi wkrótce, a przyjdzie Rada z wyboru.

Dalej podkreśla mówca, że będące na porządku dziennym sprawy budżetowe są związane z uporządkowaniem stosunków, jakie on zastał obejmując urzędowanie.

Wreszcie zakomunikował p. Komisarz smutną wiadomość, iż interwencja Zarządu miasta u sfer miarodajnych w kwestji II Seminarjum żeńskiego nie odniosła skutku.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos dr. Wasser i poruszył sprawę zbyt wysokich wymiarów podatków od nieruchomości oraz wymierzania podatków wstecz. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos ks. Szydelski, dr. Schmorak, Maksymowicz i dr. Brzeski, który jako generalny referent budżetowy podkreślił, że rewizja fasjonowania czynszów została nakazana przez Ministerstwo Skarbu, które uważało, że fasje czynszowe były za niskie, wyjaśnił kom. prof. Nadolski, że badał tę sprawę i stwierdza, że na przeszło 6 tysięcy wymiarów wniesiono 1700 rekursów, które łatwo mogą być zbadane.

W wyniku tej dyskusji uchwalono wnioski dra Wassera, dra Schmoraka i Maksymowicza domagające się od Zarządu miasta wstrzymania egzekucyj do czasu rozstrzygnięcia rekursów, podjęcia interwencji u władz skarbowych, by odwołania w sprawie dodatkowych wymiarów wniesione, zostały dokładnie rozpatrzone, oraz by uchylono wymiary za lata ubiegłe i aby dodatki do podatków ściągano na podstawie obowiązujących norm.

Po interpelacjach p. Łukasiewicza w sprawie uporządkowania drogi Kulparkowskiej, sen. Thulliego w sprawie cmentarza Stryjskiego i p. Smulikowskiej w sprawie redukcji mężatek pracujących w Elektrowni, przystąpiono do porządku dziennego.

Po referacie dr. Brzeskiego uchwalono uzupełnić budżet nadzwyczajny na r. 1927—28 kwotą 1 213.172 zł. z równoczesnem obniżeniem nadzw. budżetu na rok następny z kwoty 15,712.790 zł. na 14.020.000 zł.

Z powodu przekroczenia preliminowanych wydatków uchwalono na wniosek referenta uzupełnić budżet na r. 1928—29 kwotą 498.752 zł. i kwotą 1,460 900 zł. Postanowiono wobec niedojścia do skutku pożyczki długoterminowej zrezygnować z szeregu inwestycyj, jak budowy kąpieliska na Zamarstynowie, hali Targowej, meljoracji w dobrach miejskich i ograniczyć inwestycje drogowe.

Uchwalono również rezolucję stwierdzającą, że przekroczenia budżetu są niezgodne z normalnym trybem gospodarki miejskiej i wzywającą Zarząd miasta, by na przyszłość budżet był dokładnie preliminowany i ściśle wykonywany pod osobistą odpowiedzialnością wykonawców.

Dalej w myśl referatu dra Wassera uchwalono zaciągnąć z Państw. funduszu budowlanego w B. G. K. pożyczkę 1,311.000 zł. na 6 procent na budowę domów miejskich przy ul. Stryjskiej.

Zgodnie z referatem dr. Herschtala uchwalono pracownikom miejskich zakładów użyteczności publicznej od X do XVI stopnia płac za ostatni kwartał 1928 r. i za pierwszy kwartał 1929 r. przyznać następujące podwyżki: dla grupy X i XI — 120 zł., dla XII, XIII i XIV — 100 zł., dla grupy XV i XVI — 80 zł., co stanowi 14 i pół procent dodatku nadzwyczajnego.

Wezwano również Magistrat do opracowania nowego szematu płac.

Prócz tego poza szeregiem spraw drobnych, uchwalono w myśl referatu dra Domaszewicza podarować grunt przy ul. Zielonej pod budowę własnych domów Związkowi Obrońców Lwowa oraz Twu budowy Domu Żołnierza Polskiego.

Dalej na wniosek ks. dra Szydelskiego udzielono komitetowi odbudowy katedry ormiańskiej subwencji 50 tysięcy zł.

Wreszcie zgodnie z referatem p. Stankiewicza przyjęto wniosek Magistratu w sprawie zaopatrzenia niższych funkcjonarjuszy gminnych w zimowe płaszcze mundurowe.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

Kradzież auta
z garażu przy ul. Kopernika.

(d.) Adam Gubrynowicz, zamieszkały przy ulicy Kleinowskiej l. 5, jest właścicielem auta osobowego, które pozostawało na postoju w garażu „Auto - motor“ przy ulicy Kopernika l. 54 Odnośne auto zaopatrzone było numerem LW. 8660. Wczoraj jakiś osobnik dobranym kluczem otworzył sobie zamek przy żaluzji, poczem wyjechał tem autem z garażu w niewiadomym kierunku.

Gdy w kilka godzin później Gubrynowicz przyszedł do garażu, stwierdził brak auta, toteż zaraz udał się do miasta w celu poszukiwania za niem. Na jednej z ulic zauważył swoje auto, stojące przy chodniku. Gdy zbliżał się do niego, szofer, sprawca kradzieży, pozostawił auto, a sam zbiegł. W ten sposób Gubrynowicz przyszedł z powrotem w posiadanie swego auta.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Minionej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z pierzem Izaka Wadla przy ulicy Smoczej l. 26. Zabrali oni stamtąd trzy bale pierza, wartości 1500 zł. Inni zaś sprawcy włamali się do restauracji Frydzi Messingowej, z której zabrali kilkanaście flaszek likieru. Łupu natomiast nie zdobył włamywacz, który dostał się do kancelarji dyrektora fabryki „Karpalit“ przy l. Zielonej l. 20. Rozbił on tam kasę, lecz w niej nie znalazł ani grosza.

Następnie w nocy nieznany sprawca dostał się do mieszkania Kazimierza Czartoryskiego przy ulicy Kurkowej 15, gdzie skradł biżuterję i wiele innych przedmiotów. Znaczną też szkodę poniósł Bernard Fein, zamieszkały przy ulicy Słonecznej l. 41, któremu włamywacz zabrał garderobę, wartości 1100 złotych. Wreszcie wczoraj ofiarą włamywaczy padło mieszkanie Jana Relińskiego przy ul. św Zofji l. 11, z którego złodzieje skradli większą ilość garderoby.

Antonina Lwowska, zamieszkała przy ul. św. Antoniego l. 7, zawiadomiła policję, że z niezamkniętego stolika skradziono jej złoty zegarek damski ze złotym łańcuszkiem, wartości 500 złotych

Z auta osobowego Nr. 8179. stojącego na ulicy Hetmańskiej, skradziono palto na szkodę Marjana Turby, zamieszkałego w Uhrynowie koło Rawy Ruskiej.

Wkońcu wczoraj do aresztów policyjnych dostał się Leon Weintraub, mieszkający w Zamarstynowie przy ulicy Granicznej l. 6, za kradzież torebki kobiecie nieznanego nazwiska.

Złodziej warszawski
i straganiarka lwowska.

(d.) Przed kilku dniami do Lwowa zjechali trzej złodzieje warszawscy. Jeden z nich, Icio Grünberg, zamierzał w realności przy ulicy Pod Dębem l. 18 u pewnej handlarki. Ponieważ Grünberg dobrze prezentował się, a zameldował się jako kawaler i agent handlowy gospodyni jego powzięła myśl wyswatać za niego swoją przyjaciółkę, Szarlottę Morgenstern, liczącą 40 lat, straganiarkę na placu św. Teodora.

Grünberg propozycję przyjął. Szarlotta podobała mu się, a jeszcze więcej jej pieniądze. Toteż w przeciągu pięciu dni ożenił się z nią i zamieszkał w jej mieszkaniu przy ul Kuszewicza l. 2. W dwa dni jednak później zjawiła się tam policja i ukrytego pod łóżkiem Grünberga aresztowała. Teraz Morgenstern owa dowiedziała się, że mąż jej jest najzwyklejszym złodziejem warszawskim, a po przyjeździe do L. wa dokonał włamania ze swoimi towarzyszami do jednego z mieszkań przy ulicy Gródeckiej.

Charakterystycznem jest, że Morgenstern owa tak zajętą była swoim nagłym ślubem i miodowymi dniami, że w chwili aresztowania jej męża, nie wiedziała, jak faktycznie mąż jej nazywa się. Znała tylko jego imię: Icio. —

Z SALI SĄDOWEJ.

Zwyrodnialec skazany.

(K. D.) Przed wyrokującym sędzią rad. Łyczkowskim odbyła się wczoraj tajna rozprawa przeciw 33-letniemu magazynierowi z Brzuchowic, Michałowi Demkowowi, oskarżonemu o zniewolenie młodocianej córki swej kochanki.

Sprawę tę poruszyliśmy w swoim czasie obszernie, czem mocno dotknięty Demkow nachodził naszą Redakcję z protestami, twierdząc, jakoby był niewinny.

Innego zdania był Sąd, skoro gwałcicielowi wymierzył wczoraj karę czteromiesięcznego ciężkiego więzienia.

Oskarżał prok. nadr. Körber, bronił adw. dr. Kibitz.

Ciekawa ankieta.

Warszawa. (j. — telef.) „Kurjer Czerwony“ rozpisał ciekawą ankietę na temat, jak zastąpić słowo „Szlager“ odpowiednim wyrazem czysto polskim. Nadesłano całe mnóstwo odpowiedzi, z których komisja sędziów, złożona z najwybitniejszych językoznawców warszawskich, wybrała 9 wyrazów, które poddane będą plebiscytowi. Są one następujące: tuz, przebój, bitnik, przednik, wirch, olśnik, sednik, wysznik i tężnik. Decydująca walka rozegra się, jak wynika z dotychczasowych głosów, między tuzem a przebojem.

„Kopernik-Marysienka“ DZIŚ uroczysta Premiera wiekopomnego arcydzieła wytwórni „STARFILM“, które powstało trudem dwuletniej pracy, kosztem miljonowych kapitałów, dzięki nadludzkim wysiłkom reżysera i artystów — podług nieśmiertelnego poematu ADAMA MICKIEWICZA p. t.

PAN TADEUSZ

Inauguracyjne przedstawienie, które odbędzie się w Warszawie dziś o godz. 5-tej popoł. — zaszczycą swą obecnością p. prez. Ign. Mościcki z małżonką oraz p. Marszałek J. Piłsudski z rodziną.

Film zrealizował Ryszard Ordyński, scenarjusz opracowali Ferdynand Goetl i Andrzej Strug. W rolach głównych najlepsi artyści scen polskich: Wojciech Brydziński, Leon Łuszczewski, Zofja Zajączkowska, Józef Śliwicki, Marjusz Maszyński, Stefan Jaracz, Stanisław Gruszczyński, Helena Górska, Jerzy Marr, A. Zamberg i inni. Specjalna ilustracja muzyczna zwiększonej orkiestry. 42511 Początek codziennie o godz. 3-ciej.

Udział wojska w święcie Niepodległości.

Równocześnie ze Świętem Niepodległości zbiegają się też święta pułkowe: 26 p. p. i 5 lwowskiego p. a. p.

Program wojskowy uczczenia Święta Niepodległości przewiduje:

W dniu 10-go listopada br. o godz. 7.30 uroczystą mszą św. żałobną w kościele garnizonowym OO. Jezuitów, którą urządza 26 pp.; o godzinie 9-tej uroczystą mszę św. żałobną w kościele OO. Jezuitów, którą urządza 5 lw. p. a. p., o godzinie 9-tej w koszarach 26 p. p. przy ulicy Kleparowskiej: odsłonięcie pomnika ku czci poległych oficerów i szeregowych 26 p. p., o godz. 10.30 w Korpusie Kadetów Nr. 1: msza św. polowa, poczem odsłonięcie popiersie marszała Piłsudskiego, połączone z oddaniem hołdu Wielkiemu Budowniczemu Polski i defiladą; o godz. 16-ej we wszystkich oddziałach wojskowych pogadanki okolicznościowe połączone ze śpiewem pieśni narodowych i żołnierskich; o godz. 18-tej capstrzyk orkiestr 19 pp., 26 pp., 40 pp. i 14 pułku ułanów przed gmachem województwa, dekoracja wszystkich gmachów wojskowych chorągwiami o barwach narodowych, a okien nalepkami iluminacyjnemi, równocześnie wystrzały armatnie z Cytadeli i z polanki pod kopcem Unji Lubelskiej; o godz. 20 uroczysty apel w 5 lw. p. a. p., a o godz. 21-szej uroczysty apel w 26 pp.

Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej uchwalił

z okazji 10-lecia Niepodległości Polski:

1) Urządzić w dniu 11. listopada 1928 o godz. 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w synagodze postępowej (Templum) z udziałem młodzieży żyd. szkół średnich i powszechnych.

2) Przystąpić do budowy drugiej synagogi postępowej we Lwowie imieniem Niepodległej Polski.

3) Wpisać Rzeczpospolitą Polską do złotej Księgi Żyd. Funduszu Narodowego (Keren Kajemeth L'Israel) i złożyć na ten cel 100 dolarów.

4) Wydać 300 obiadów dla ubogiej ludności w Kuchni ludowej przy ul. Boimów 29.

5) Urządzić w gminnym Zakładzie sierót przy ul. Janowskiej 34, podwieczorek dla wychowanków Zakładu.

6) Utworzyć stypendjum dla słuchacza teologji i składać na ten cel 1000 zł. rocznie.

Podwyżka podatku od lokali.

Zamiast 8 — 12 procent.

Minister skarbu wnosi do Sejmu projekt podwyższenia podatku od lokali o 50 proc. przez podniesienie skali z obowiązujących obecnie 8 proc. na 12 proc. Wobec tego art. 5 ustawy z 2 sierpnia 1926 o podatku od lokali ma brzmieć:

„Stopa podatku od lokali wynosi ogółem 12 proc., z których 4 proc. przypada na rzecz odnośnych miast, 6 proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy i 2 proc. na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego.

Ludność miast czeka więc w perspektywie nowe obciążenie.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Niebezpieczny donżuan wiejski.

Dzisiejszy proces przed przysięgłymi.

(K. D.) Emilja Złonkiewicz, 50-letnia kobieta z Krowicy lasowej p. Lubaczów, poszła w dniu 4-go września br. do sąsiedniego lasu „Niwki“, zbierać grzyby. Nagle z za krzaków wypadł młody parobek. Zbliżył się do niej i zapytał: „czy wolno zbierać grzyby?“. Zanim zdobyła się na odpowiedź, ten chwycił kobietę za szyję, rzucił na ziemię, zdarł z niej chustkę, którą przewiązał oczy Złomkiewiczowej. Wykręcił jej prawą rękę, którą się broniła, zatkał jej usta, usiłując do konać na niej gwałtu.

Szczęściem nadeszły zbierające w pobliżu jagody, Melanja Szafrańska i Cichocka Marja, na widok których spłoszył się parobczak i na czworakach pełzając, zniknął w krzakach.

O wypadku tym doniosła Złonkiewiczowa policji, podając, że osobnik, który napadł ją w lesie, miał opuchnięty prawy policzek.

Po kilku dniach aresztowano Semka Żyłę, 21-letniego parobczaka z tejże samej wsi, w którym Złonkiewiczowa rozpoznała gwałciciela. Żyła zrazu zaprzeczał, później przyznał się dobrowolnie do wszystkiego, twierdząc, że jest nieuleczalnie chory na skłonność do starszych kobiet. Za podobny gwałt dokonany w dniu 27-go stycznia na 36-letniej mężatce Katarzynie Trojnar, skazany przez sąd lwowski wyrokiem z dnia 27 kwietnia 1927 odsiedział 1 i pół roku ciężkiego więzienia. —

Żyłę aresztowano i odstawiono do Lwowa. Prokuratura oskarżyła go o zbrodnię usiłowanego zgwałcenia, oraz o kradzież, jakiej się dopuścił w dniu 5-go sierpnia b. r. w Lipowcu zabierając gospodarzowi Iwanowi Wolaninowi parasol i kapelusz.

Przewodniczy nadradca Zgóralski. — Oskarżony, któremu grozi kara od 10 do 20 lat ciężkiego więzienia, wypiera się winy. — Wynik procesu podamy jutro.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 6. bm. pod przewodnictwem komisarza Rządu dr. Nadolskiego.

Sprawy finansowe gospodarcze i administracyjne.

Uchwalono statut podatków od ładunków kolejowych, przywożonych drogami żelaznemi do Lwowa przez stacje kolejowe, znajdujące się w granicach miasta, wraz z taryfą przy uwzględnieniu maksymalnych norm tego podatku.

W dalszym ciągu uchwalono: zamienić część parc. grunt. o powierzchni około 286 metrów kwadratowych, odpadającej z realn. stanowiącej współwłasność Stefana i Magdaleny Szokalaków na otwarcie ul. Łącznikowej na część parc. grunt. stanowiącą własność gminy m. Lwowa o takiej samej powierzchni — zamienić parc. grunt. o powierzchni około 498 m. kw. stanow. własność p. Jana Chomonia na otwarcie ul. bocznej od ul. Cerkiewnej na parcelę grunt. o takiej samej powierzchni a położonej przy drodze Kulparkowskiej, stanowiącej własność gminy m. Lwowa — nabyć od Heleny Iżyckiej pasmo gruntu o łącznej powierzchni 436 sążni kw. na otwarcie i połączenie nowej ulicy bocznej od ulicy Na Błonie a Boczną Częstochowskiej w cenie po 35 zł. za 1 sążeń kw. — przyznać kwotę 1368 zł. 75 gr. na pokrycie kosztów rekonstrukcji realności Stefana Drozdowskiego przy ul. Za Rogatką Gródecką pod l. 5 uszkodzonej wskutek budowy kanału miejskiego i zwolnić Związek Legjonistów Polskich od opłaty w kwocie 300 zł. za zezwolenie obetonowania i ogrodzenia żelaznymi sztachetami grobu ziemnego śp. Piotra Orzechowskiego Legjonisty I Brygady, pochowanego w r. 1923 na cmentarzu Łyczakowskim. Wkońcu uchwalono kupić od Władysława i Ludwiki małżonków Milskich ich niewydzielone części z realności t. zw. Krusznik za ryczałtową cenę 1100 zł.

NADESŁANE.

5-cio miesięczny wieczorny

Kurs Handlowy

10 listopada rozpoczynamy **Kursa handlowe** — **Z. KONRAD-GLUZIŃSKIEJ.** Wpisy i informacje od 10—1 i 5—8. 4613

„Ecole Reforme“ ul. Piłsudskiego (Pańska) 14, II. p. Przy przystanku tramwaj. Nr. 2, 3, 7, 9 i 11.

PODZIĘKOWANIE.

JWPanu Drowi Józefowi Aleksiewiczowi we Lwowie ul. Friedrichów L. 2 składam tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie za skuteczne i rychłe wyleczenie mnie z długoletniego cierpienia obu nóg z powodu silnie bolesnych skrzywień dużych palców. 42447

CECYLJA MANDEL Lwów, ul. Boimów 5.

Nowa placówka przemysłu krajowego: Jan Święs długoletni współpracownik i kierownik firmy E. Hawranek otworzył własny sklep papierniczy i z przyborami do pisania przy ul. Rutowskiego 7. W sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie tej nowej placówki polskiego handlu, w obecności licznych przedstawicieli kupiectwa lwowskiego. 4763 Poświęcenia dokonał ks. prof. Kmita.

FABRYCZNY SKLEP DETALICZNY

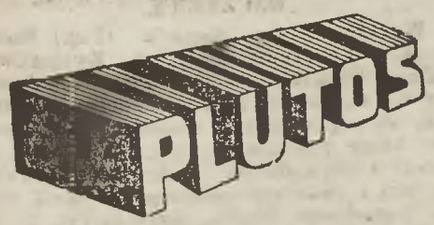

4.78

Lwów ulica Legjonowa L. 1.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę córce naszej CZESŁAWIE, a w szczególności Przewielebnemu Ks. Dr. Eugenjuszowi Baziakowi, katechecie szkoły im. Asnyka, ks. majorowi Bombasowi, pułkownikowi Dr. Kończackiemu, oraz Paniom Kuligowskiej i Reutównej, nauczycielce szkoły im. Asnyka, jak również Korpusowi Oficerskiemu i Podoficerskiemu 6. Baonu Sanitarnego, oraz wszystkim, którzy spieszyli nam ze słowami pociechy w naszej bolesnej stracie, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

42416 **Franciszkowie Miecznikowie.**

POLSKA I PRUSY WSCHODNIE.

Królewiec, 8. listopada. (Pat) „Koenigsberger Volkszeitung“ zamieszcza wywiad, udzielony przez ministra Zaleskiego.

Min. Zaleski oświadczył, że Polska i Prusy muszą już ze względów gospodarczych utrzymywać bliższe stosunki sasiedzkie. Już przed wojną były Prusy Wschodnie i Polska związane licznemi węzłami gospodarczemi. Wymiana towarowa między Prusami Wsch. a terytorjami, wchodzącemi obecnie w skład Rzeczypospolitej Polskiej, jak np. z poszczególnemi Kresami wschodniemi była bardzo poważna i odgrywała znaczną rolę w bilansie handlowym Prus Wschodnich.

Po wojnie przez pewien czas wzajemne stosunki zanikły prawie zupełnie. Obecnie znajdują się one w stadjum stałego rozwoju, chociaż nie można wykluczyć istnienia pewnych trudności. Mam jednak nadzieję, że trudności te dadzą się usunąć, jeżeli w tym kierunku podejmą starania oba rządy i zainteresowane koła gospodarcze.

Przedewszystkiem uważam za pożądane bliższe wzajemne poznanie się, aby narody pozbawiły się istniejących po obu stronach uprzedzeń, wytworzonych przez pozbawioną wszelkich skrupułów propagandę. Ze swej strony uczynie wszystko, aby Prusy Wschodnie mogły przekonać się, że dobre stosunki z Polską przynoszą korzyści obu krajom.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO.

Warszawa, 8. listopada. (Pat) Dziś pod przewodnictwem premjera Rady ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Powzięto szereg uchwał w sprawie aktywizacji bilansu handlowego, pozatem przyjęto wniosek o nabycie na rzecz Skarbu Państwa majątku leśnego Pieniny nad granicą czeską. Na terenie tego majątku ma być utworzony tzw. Park narodowy.

POD KOMENDĘ BERLINA.

Berlin, 8 listopada. (Pat.) Dzisiejsza prasa poranna w obszernych depeszach, omawiających odmowę udziału posłów niemieckich w uroczystych posiedzeniach Sejmu i Senatu z okazji 10-lecia niepodległości, podkreśla, że do wystąpienia tego przyłączą się w najbliższych dniach również posłowie ukraińscy i białoruscy.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 9. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8.88 zł.

Bez rozczarowania...

Min. Zaleski o rezultatach rokowań z Litwą.

Warszawa, 8 listopada. (AW.) „Kurjer Warszawski“ donosi z Królewca, że minister Zaleski zapytany o bilans dwukrotnych spotkań litewskich w Królewcu oświadczył, że „Polska opinja niewiele się spodziewała po tej konferencji to też nie ogarnia jej żadne rozczarowanie. Natomiast dla opinji europejskiej, która spodziewała się być może zbyt wiele — osiągnięte rezultaty są zbyt nikłe jako owoc całorocznych rokowań, a zwłaszcza po solennem oświadczeniu Litwy, że między nią a Polską nastąpiła era pokoju. Jednakowoż należy zaznaczyć, że mała nikła poprawa przecież nastąpiła, gdyż podpisaliśmy umowę o t. zw. małym ruchu granicznym. Jestto umowa nic nieznacząca; uprawnia ona tylko stan rzeczy istniejący od lat, a przecież stanowi pierwszy dokument dyplomatyczny zawarty bezpośrednio między Warszawą a Kownem. Akt ten otwiera bądź co bądź pewne perspektywy możliwości przejazdu i pobytu obywateli jednej strony na terytorjum drugiej, choć w rozmiarach bardzo skromnych“.

Dalszy rozwój sprawy zależy — zdaniem min. Zaleskiego od Genewy. Liga Narodów będzie musiała przedewszystkiem uwzględnić fakt, iż Litwa na piśmie wielokrotnie przyznała się, że uważa opór bierny za swoją najwyższą broń w nadziei uzyskania Wilna. Tymczasem cała procedura Ligi N. polegała na tem, żeby zmusić Litwę do wyrzeczenia się tego oporu wzamian nawet za pozostawienie jej prawa powoływania się na jej punkty moralne, prawne i historyczne.

„Wara od świętości narodowej!“

Piosenki Tuwima powodem przykrych zajść.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj wieczorem w znanym teatrzyku Qui pro Quo wynikło przykre zajście. Podczas numeru programu p. t. „Wesołe dziesięciolecie“ artystka Ordonówna śpiewała piosenki Tuwima, opisujące, jak to Mickiewicz, królowie Zygmunt August i Jan Sobieski, Szopen i Kopernik zameldowali się do Belwederu i stamtąd poszli z Marszałkiem Piłsudskim na wódkę. Treść tych piosenek wywołała na sali poruszenie i rozległy się gromkie okrzyki:

„wara od świętości narodowej“.

Skonsygnowana już przedtem policja w różnych punktach sali, zaczęła interwenjować. Natychmiast zapalono wszystkie światła, ale niepokój nie ustał. Wśród publiczności utworzyły się dwie grupy, które kolejno żądały zaprzestania lub dalszego prowadzenia przedstawienia. Powstało skutkiem tego ogólne zamieszanie i wynikły dalsze awantury, skutkiem czego policja przystąpiła do aresztowań najgłośniej się awanturujących. Aresztowanych skupiono w jedną gromadę i oddzielono kordonem policji, a następnie odprowadzono do aresztu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej. Wśród aresztowanych znalazło się kilkunastu studentów uniwersytetu. Na wieść o tem aresztowaniu zgłosił się do aresztu śledczego rektor uniwersytetu dr. Przychocki i na interwencję jego wszystkich aresztowanych studentów uwolniono.

Całonocne obrady

warszawskiej Rady miejskiej w sprawie uczczenia Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa (j. telef.). Przez całą noc dzisiejszą aż do białego rana trwały debaty Rady m. Warszawy. Pokazało się, że konwent seniorów, który obradował od godziny 6 wieczór. nie potrafił doprowadzić do uzgodnienia wniosku w sprawie uczczenia Marszałka Piłsudskiego z okazji 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. Wśród radnych wytworzył się nastrój podniecenia, tem więcej, że rozeszły się pogłoski, jakoby zanosiło się na zgłoszenie wniosku o wyrażenie votum nieufności prezesowi Rady miejskiej, posłowi Jaworowskiemu. Radni raz po raz udawali się na zebrania klubowe. Wreszcie o godzinie 11.40 wszedł na trybunę prezydent Słomiński i postawił następujące wnioski: 1) założenie parku na Ochocie, 2) wyznaczenie nagrody 15.000 zł. piewcy Warszawy, znanemu poecie Ort-Otowi, 3) urządzenie iluminacji ratusza i gmachu Teatru Wielkiego, 4) ufundowanie krzyża pamiątkowego na Ochocie.

Wobec braku uzgodnienia wśród poszczególnych klubów, mowca

nie postawił najważniejszego wniosku, a mianowicie wniosku co do przemianowania placu Saskiego na plac Marszałka Piłsudskiego.

Gdy prezydent Słomiński skończył, wystąpił wśród ogólnego naprężenia radny Kościałkowski i postawił wniosek konkretny w powyższej sprawie, domagając się zmiany nazwy placu Saskiego. Nad wnioskami powyższymi rozwinęła się gorąca dyskusja. Radny Kościałkowski wyjaśniał, że

za uczczeniem w ten sposób Marszałka Piłsudskiego przemawiają fakty zupełnie objektywne

i podał historyczne daty, działalności Marszałka na polu politycznem i wojskowem. Dyskusja przeciągała się, gdyż Rada miejska nie była uzgodniona co do ostatecznej decyzji w powyższej sprawie. O godzinie 3 rano rozpoczęło się głosowanie.

Za wnioskiem radnego Kościałkowskiego oświadczyło się 52 radnych, przeciw 43 radnych. Wstrzymali się od głosowania radni z Klubu PPS. i Ch. D.

Wynik głosowania przyjęła większość radnych oklaskami, poczem Rada uczciła przez powstanie tych obywateli, którzy zasłużyli się ojczyźnie. Potem, aż do godziny 4 rano, toczyły się dalsze debaty, jako konsekwencja rozbitej opinji wśród członków Rady. W czasie tych debat, radny Wyrostek (BB.) zgłosił votum nieufności dla wiceprezydenta Borzęckiego, oraz wiceprezesów Rady pp. Wilczyńskiego i Szarzyńskiego. Radny Arciszewski (PPS.) domagał się uchwalenia votum nieufności dla posła Jaworskiego. Przedstawiciel Poalej - Sionu zgłosił votum nieufności dla prez. Słomińskiego, a radny Wilczyński (ND.) żądał votum nieufności dla wiceprezesa Schwejcera. Debaty były bardzo gorące.

PRZED PROCESEM PAZIUKA.

Praga, 8 listopada. (AW.) „Ceske Slovo“ donosi, że obrony Paziuka, który dokonał zamachu na konsula Lubaczewskiego podjął się adwokat dr. Prohazka, rzekomy znawca ukraińskich stosunków politycznych. Dziennik sądzi, że proces Paziuka będzie sensacją ze względu na wezwanie w charakterze świadków wybitnych osobistości politycznych.

Odznaczeni orderem Polonia Restituta.

Warszawa. (j. — telef.) Jak dowiaduje się Wasz korespondent, wobec bardzo wielkiej liczby wniosków o nadanie orderu Polonja Restituta i wynikłej skutkiem tego trudności załatwienia tych wniosków przed 11 bm. zapadło postanowienie, aby termin załatwienia tych wniosków był przedłużony do końca grudnia br. Pierwsza lista odznaczonych, która będzie ogłoszona w dniu jutrzejszym, zawiera szereg znanych nazwisk.

Order Polonja Restituta I kl. (Wielka wstęga) otrzyma gen. Rydz-Śmigły.

II. klasy (Komandorja z gwiazdą): b. poseł Anusz, wicemin. skarbu Grodyński, poseł polski w Budapeszcie Matuszewski, poseł polski w Bukareszcie Szembek, b. przewodniczący w rokowaniach polsko-niemieckich Prądzyński, artyści malarze Juljan Fałat i Leon Wyczółkowski, dr. Kaz. Dłuski, Jerzy Iwanowski, Aloizy Świętosławski.

Polonja Restituta III klasy (komandoria) płk. Belina Prażmowski, ks. Al. Wójcicki, wiceminister Leśniewski, dyrektorowie departamentu Barański i Koszko, oraz dyr. Starzyński, wszyscy trzej z ministerstwa skarbu, szef służby zdrowia dr. Piestrzyński, poseł w Argentynie Mazurkiewicz generałowie Głuchowski, Juljan Stachiewicz, Tessarow. Daniec, Pożerski, Nowakowski, płk. Prystor, wojewodowie: Kwaśniewski, Borkowski, Beczkowicz, Krachelski, i b. wojewoda Mech, prof. Antoni Sujkowski, Józef Zawadzki, St. Tołłoczko i K. Twardowski, wreszcie kierownik Pata Piotr Gorecki.

Polonja Restituta IV. (Krzyż oficerski): płk. Wieniawa-Długoszewski, płk. Boruta-Spiechowicz. płk. Jur-Gorzechowski, ppłk. Feliks Kamiński, wojewoda stanisławowski Nakoniecznikoff. redaktor Tadeusz Święcicki.

Polonja Restituta V kl. (Krzyż kawalerski: majorowie Ryszanek i Starzyński, por. Zaćwilichowski, panie Regina Jędrzejowiczowa i Marja Rychterówna.

AKCES DO FEDERACJI OBROŃCÓW OJCZYZNY.

Warszawa, 8 listopada. (Pat.) Szeregi członków Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny rosną z dniem każdym. — Gdy do niedawna jeszcze Federacja jednoczyła 16 organizacyj, obecnie liczba związków, które rozumiejąc swój obowiązek żołnierski i obywatelski służenia Państwu w karnych i zwartych szeregach w myśl wskazań Naczelnego Wodza, wzrosła już do liczby 20 organizacyj. Do sfederowanych już do tychczas związków przystąpiły ostatnio nowe organizacje, a mianowicie Związek inwalidów okręgu warszawskiego i innych, reprezentujący kilkadziesiąt tysięcy członków i Wszechpolski Związek ociemniałych żołnierzy, jednoczący 4.000 inwalidów. W dniu wczorajszym zgłosiły również akces do Federacji związki Towarzystw Powstańców i Wojaków z D. O. K. VII. (Poznań) i D. O. K. VIII. (Pomorze) wprowadzając do szeregów Federacji blisko 60.000 członków.

Fabryka wyleciała w powietrze.

15 osób zabitych, 50 ciężko rannych.

NOWY JORK. (AW) W wielkie fabryce celuuozy w Linn (stanu Machachutess) zdarzyła się wielka eksplozja, która wysadziła w powietrze fabrykę i spowodowała pożar, który trwał 5 godzin. Ofiarą katastrofy padło 15 osób zabitych i 20 ciężko rannych.

JEDNODNIÓWKA

KU UCZCZENIU 10 ROCZNICY OBRONY LWOWA

do nabycia w kioskach, trafikach, oraz w administracji Jednodniówki (Lwów, Zimorowicza 15).

CENA 50 GROSZY.

Uroczyste posiedzenie Sejmu i Senatu.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu jutrzejszym obie Izby ustawodawcze odbędą uroczyste posiedzenia z powodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego. O g. 12 w południe odbędzie się uroczyste posiedzenie w Sejmie, a o g. 4'30 po południu w Senacie. Niemiecki Klub parlamentarny wysłał do obu Marszałków Izb pismo z doniesieniem, że nie weźmie udziału w tych uroczystych posiedzeniach. Podobne pisma przygotowali posłowie ukraińscy i białoruscy. Charakterystyczne jest, że dzienniki berlińskie wczoraj wieczorem w depeszach z Warszawy doniosły już o decyzji Klubu niemieckiego i zapowiedziały abstynencję ukraińców i białorusinów w uroczystych posiedzeniach.

Pogłoski o dymisji dr. Reinländera.

Warszawa (j. telef.). Dzisiejszy „Głos Prawdy" podaje pochodzącą — jak twierdzi — ze źródeł najbardziej miarodajnych wiadomość, że w związku z ostatniemi znanemi zajściami we Lwowie, przewidywana jest dymisja starosty grodzkiego Dr. Reinländera.

PRZYJĘCIE DLA GOŚCI ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (j. — telef.) Marszałek Piłsudski wyda specjalne przyjęcie dla gości zagranicznych, przybyłych z okazji Święta Niepodległości. Na przyjęciu tem będą obecni członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego.

PRZEDSTAWICIEL ARMJI FRANC. W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW) Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj o godzinie 12-tej w gmachu M. S. Wojsk. gen. Maurin, który przybył do Polski jako przedstawiciel armji francuskiej na uroczystości 10-lecia niepodległości Polski. Narada marszałka Piłsudskiego z gen. Maurin trwała 1 i pół godziny.

NAPAD BANDYTÓW.

Kraków. (m) Na drodze z Żywca do Siemienia kilku bandytów napadło przodownika policji Bajora i towarzyszącego mu kierownika szkoły Pilowicza. Obaj inni zostali przez bandytów ciężko poranieni strzałami rewolwerowymi, skutkiem czego odwieziono ich do szpitala w Krakowie.

ZJAZD CZŁONKÓW FEDERACJI BYŁYCH WOJSKOWYCH.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu jutrzejszym między godziną 3 popołudniu a 8 wieczór przybędzie do Warszawy ze wszystkich dyrekcyj kolejowych ogółem 15 pociągów nadzwyczajnych z członkami Federacji byłych wojskowych. Minister komunikacji zarządził jednocześnie, aby wszystkie wogóle pociągi osobowe i pospieszne, jadący w sobotę i w niedzielę do Warszawy, miały podwójny skład taboru.

SKON SŁYNNEGO ŚPIEWAKA.

Rzym. (AW.) W miejscowości Rietti zmarł na chorobę esrca znany śpiewak włoski, słynny baryton, Mattia Battistini. Zmarły liczył 71 lat.

KU UCZCZENIU 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI.

Warszawa (j. telef.). Organizacje działające na terenie rzeźni targowej w Warszawie, głównie zaś rzeźników i wędliniarzy, uchwaliły zakupić samolot dla armji ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości i wręczyć go ministrowi spraw wojskowych.

ZDERZENIE SIĘ PAROWOZU Z POCIĄGIEM.

Warszawa, (j. — telef.) Wczoraj rano na stacji Czeremcha najechał parowóz, szybujący na torze, na pociąg stojący na stacji, i uderzył w jeden z wagonów na linji Wilno-Lublin. Skutkiem tego zderzenia 7 osób zostało ranionych. Maszynista aresztowany.

OBRABOWANY POCIĄG.

Warszawa, (j. — telef.) Dzienniki bukareszteńskie donoszą o zuchwałym napadzie bandytów na pociąg kurjerski w pobliżu stacji Beżeni. Bandyci zdołali zatrzymać pociąg i obrabowali wagon bagażowy, w którym znajdowało się wiele kosztownych ładunków.

DAR ARMJI WŁOSKIEJ.

Warszawa, (j. — telef.) W jednem z okien pewnej firmy na Krakowskiem Przedmieściu wystawiono na widok publiczny prądki żołnierskie. dar armji włoskiej dla 16 pułków polskich. sformowanych we Włoszech. Przed wystawą tą ustawiono honorowy posterunek wojskowy.

LITWA SIĘ ZBROI.

Wilno, 8 listopada. (AW.) Rząd litewski zakupił zagranicą kosztem półtora miljona litów nowoczesną broń przeważnie angielską i niemiecką.

Niezależnie od tego konferuje z Anglją w sprawie zakupienia dla marynarki litewskiej 2 łodzi podwodnych, 1 torpedowca i 2 statków handlowych.

Płace dzisiejsze a przed trzema laty.

(—) Główny Urząd Statystyczny opublikował wykaz płac zarobkowych, pobieranych przez robotników w górnictwie i w przemyśle ważniejszych ośrodków gospodarczych kraju. Płace te zestawiono z poziomem płac z pierwszej połowy 1925 r. Z tego zestawienia okazuje się, jak pokrzywdzeni są robotnicy w porównaniu ze stanem płac z przed trzech lat. —

Najgorzej się mają tkacze łódzcy, którzy otrzymują tylko 77 i pół procent swoich zarobków z 1925 roku. Tkacze białostoccy dostają 90, a bielscy nawet 93 procent swych dawnych uposażeń.

Górnicy zagłębia dąbrowskiego otrzymują równo 90 procent płacy z przed trzech lat, górnośląscy od 86 do 88 procent.

W przemyśle naftowym obecny poziom płac jest o 7 procent niższy od poziomu z roku 1925. To samo dotyczy przemysłu metalowego.

W przemyśle spożywczym najlepiej się mają piekarze (91 procent). Robotnicy w cukrowniach wyrabiają do 86 proc. swych poborów z roku 1925.

Jedni tylko murarze zarabiają wszędzie powyżej 100 proc., z wyjątkiem Poznania i Łodzi, gdzie płace ich sięgają 80—90 proc. płac z okresu pełnowartościowego złotego.

Tak samo zresztą mają się wszyscy wogóle, żyjący ze stałych zarobków, wśród nich urzędnicy, gdyż pobory ich w ostatnich trzech latach poszły przeciętnie o 40 procent w tył w stosunku do obecnej siły kupnej złotego.

„Fatamorgana“ pl. Marjacki 10. Największa sensacja świata! Wstrząsający dramat życiowo-erotyczny, przedstawiający tragedję 16-letniej dziewczyny, poruszający najdrażliwsze zagadnienia seksualne p. t. 42506

Zew Zmysłów Spowiedź Szesnastoletniej

DEPESZE Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielka katastrofa kolejowa pod Stanisławowem.

Stanisławów. (r. — telef.) Na stacji Chryplin pod Stanisławowem zdarzyła się dziś rano wielka katastrofa kolejowa. Na stację nadjechał pociąg z Kołomyji. Ponieważ tor był zajęty, urzędnik ruchu zatrzymał pociąg przed semaforem. Prawie jednocześnie nadjeżdżał ze strony przeciwnej, od Stanisławowa, drugi pociąg. Urzędnik, zapomniawszy widocznie, że tor jest już zajęty, przepuścił ten pociąg i

nastąpiło straszliwe zderzenie obu pociągów. Kilka wagonów zostało zdruzgotanych, dwie osoby zabite na miejscu, 30 zaś rannych, w liczbie tej 6 ciężko. Bliższych szczegółów na razie brak.

Znieważenie konsula włoskiego.

Rzym. (AT) Rząd włoski wręczył rządowi francuskiemu notę z powodu znieważenia konsula włoskiego na oczach policji francuskiej. Nota domaga się energicznie zadośćuczynienia.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Paryż (AT). Przesilenie gabinetowe trwa w całej pełni. Wysiłki, aby skłonić Poincarego do przyjęcia misji utworzenia nowego Rządu, nie odniosły skutku. Rokowania trwają w dalszym ciągu.

Katastrofa samolotowa.

Londyn (AT). W pobliżu Londynu zapalił się w powietrzu samolot. Lotnik zginął na miejscu, pasażer ocalał.

Zabójca Obregona skazany na śmierć.

Warszawa. (j. — telef.) Z Meksyku nadeszła wiadomość, że w procesie o zamordowanie generała Obregona, zapadł wyrok, skazujący zabójcę na karę śmierci. Wmieszaną w proces zakonnicę skazano na 20 lat więzienia. —

Czarna ręka.

Aresztowanie śpiewaka za systematyczne wymuszania.

(xy) W ciągu ubiegłego miesiąca wiele osób w Strasburgu otrzymało tajemnicze listy z odbitą na niej czarną ręką. W listach tych, pisanych po niemiecku, nieznany autor domagał się od adresatów, aby z zapadnięciem nocy złożyli w umówionem miejscu pewną kwotę pieniędzy. W razie niezastosowania się do jego życzenia, groził zemstą „czarnej ręki“. Wiele, osób, które nie zastosowały się do życzenia „czarnej ręki“, było molestowanych przez jakiegoś nieznanego osobnika, którego wkońcu aresztowano wskutek skargi pewnej akuszerki, również napastowanej przez „czarną rękę“. Aresztowanym osobnikiem okazał się pewien nauczyciel śpiewu, Niemiec, który był równocześnie agentem asekuracyjnym. Przyznał się on do winy i oświadczył, że adresy osób, do których wysyłał listy z „czarną ręką“, wziął z księgi adresowej. Aby przyspieszyć wydobycie pieniędzy od swoich ofiar, molestował je wezwaniami telefonicznemi. Obecnie prowadzone jest śledztwo w tym kierunku, aby stwierdzić ile osób padło ofiarą szantażysty.

Dramat miłosny na balu.

Zazdrośnik zabija młodą dziewczynę.

(xy) Krwawy dramat miłosny rozegrał się onegdaj w miejscowości Evreux we Francji. Od kilku lat syn właścicielki folwarku, Robert Bicot, kochał się bez wzajemności w młodej dziewczynie, Joannie Hale, córce rolników, mieszkających w pobliżu niego. Młody człowiek wrócił niedawno z Syrji, gdzie odbywał służbę wojskową. Nabawił się tam malarji a prócz tego chorował na nogi i mógł chodzić jedynie o laskach.

Onegdaj odbywał się w Evreux wielki targ z balem, który ściągnął tłumy ciekawych. Wybrała się również na zwiedzenie targu Joanna Hale z swoją ciotką. W pewnej chwili, gdy bal miał się ku końcowi i gdy skończyły się tańce, panna Hale ujrzała Roberta Bicot, opierającego się na lasce. Przystąpił on do niej i zapytał: „Nie gniewasz się na mnie? Nie jesteś na mnie zła?“ „Nie“ odpowiedziała dziewczyna. Naraz Bicot chwycił dziewczynę za gardło i wyjąwszy rewolwer wojskowy, przyłożył go do ciała dziewczyny i oddał dwa strzały. Jedna kula przeszyła serce, druga prawe udo dziewczyny, która umarła natychmiast.

Potem Bicot strzelił do siebie, raniąc się ciężko w piersi. Od kul zabłąkanych odniosło prócz tego rany kilka osób. Aresztowany i przewieziony do szpitala więziennego B. oświadczył, że nie żałuje swego czynu. Morderstwa dokonał z premedytacją.

Wielki pożar w Synowódzku Wyżnem.

Stryj. w listopadzie.

W nocy na 8 bm. około g. 24 wybuchł w Synowódzku Wyżnem pożar w barakach, należących do tartaku „Marja“. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, tak, że następstwa pożaru padły 4 baraki, w tem jeden piętrowy. Szkoda bardzo znaczna, ubezpieczona w lwiej części. Wskutek pożaru 60 osób znalazło się bez dachu i biwakuje pod gołem niebem. Wszelkie poszlaki wskazują, że ma się tu do czynienia ze zbrodniczem podpaleniem. Energiczne dochodzenia policyjne w toku.

Gość weselny z nożem w sercu.

Ubiegłego czwatku w Hoszowie ad Bolechów urządzał gody weselne tamtejszy gospodarz, Mikołaj Mużyłowski. Wśród gości znaleźli się również nieproszeni awanturnicy i prowokatorzy bójek, Mikołaj Szyszka i Wasyl Chałucki. Oni to w stanie podpitym wszczęli awanturę z Michałem Buńczakiem, w rezultacie czego jeden z nich pchnął nożem Buńczaka w samo serce, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodni zbiegli obaj i dopiero trzeciego dnia udało się policji ich przytrzymać i aresztować.

Wielmoże naftowi dążą do podrożenia nafty.

Kartel przemysłowców naftowych wystąpił obecnie już po raz trzeci do rządu o zgodę na 15-procentową podwyżkę cen produkowanych przez siebie przetworów, jak nafta, benzyna, parafina, smary i świece.

Stanowisko rządu w tej kwestji nie jest dotychczas znane.

Zauważyć należy, iż cały ciężar ewentualnej podwyżki cen produktów naftowych spadłby na barki szerokich mas.

Stracenie oszalałego słonia

(b) Donosiliśmy już o wypadku jaki się wydarzył w cyrku w Bordeaux, gdzie oszalały słoń wywołał dwukrotnie panikę wśród publiczności. Ponieważ nieuleczalne zwierzę groziło niebezpieczeństwem życiu personalu i publiczności, postanowiono je zgładzić. W tym celu dano mu mocną dawkę trucizny. Trucizna zaczęła działać w nocy, ale potężne zwierzę nie uległo jej, poczęło natomiast rzucać się z wściekłością na kraty klatki, które wyłamało. Wówczas wezwano dwóch dobrych strzelców, którzy 14 kulami, wymierzonemi w głowę i serce zwierza, położyli je trupem.

Pies powodem samobójstwa.

(b) Młoda służąca rzuciła się onegdaj w Paryżu w nurty Sekwany. Zauważono to w porę i wydobyto ją z wody. Kiedy ją przesłuchano, dowiedziano się od niej ze zdumieniem, że czynu tego dokonała w przystępie ataku nerwowego z powodu psa, jej chlebodawczyni, którego powierzono jej opiece, a którego przejechał na ulicy samochód. Samobójczynię pocieszono i odprowadzono do domu.

Jak podróżuje małżonka ekskaizera.

Meble na kredyt dla pokojów książęcych w budynku dyrekcji.

(b) Niemieccy monarchiści dbają ciągle o to, aby zwrócić uwagę na osobę ekskaizera Wilhelma i jego żony. Wielkie oburzenie w prawdziwie demokratycznych sferach Niemiec wywołał fakt, że dyrekcja kolei w Halle oddała małżonce ekskaizera Wilhelma, księżnej Herminie, wagon salonowy do podróży do Halle. Ale jeszcze większe wzburzenie wywołał fakt, że dyrekcja kolei w Halle zarezerwowała w budynku dyrekcji dla księżnej Herminy dwa t. zw. książęce pokoje, a ponieważ pokoje te wydawały się im za skromne, zakupiono w firmie meblarskiej dodatkowe meble za cenę 3000 marek. Ponieważ nie było na to pieniędzy w funduszach dyrekcji, kupiono meble na kredyt.

Kronika bieżąca.

10 LISTOPADA — **SOBOTA**

rz. kat.: Andrzeja z A.,
gr. kat.: Terentyja.

Temperatura w dniu 9. listopada o godzinie 8-mej rano: + 8° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piątek 9 listopada o godz. 3-ciej „Damy i Huzary“ przedstawienie dla załogi.

Piątek 9 listopada o godz. 7.30 „Dziękuję za służbę“.

Sobota 10 listopada o godz. 3.30 „Damy i huzary“. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 10 listopada o godz. 7.30 „Lakme“ gość. wyst. Ewy Turskiej-Bandrowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek 9 bm. g. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu“. Wyst Malickiej i Węgierko.

Sobota 10. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Powrót do grzechu“. Występ Malickiej i Węgierko.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek 13 listopada: Leopold MUENZER, I. Popularny Wieczór Arcydzieł fortepianow. 4736

KINOTEATRY.

APOLLO: Bezimienni bohaterowie.
AVENUE: Zaczarowany młyn.
CASINO: Wachlarz lady Windermere.
CHIMERA: Dziewczę z huśtawki.
FATAMORGANA: Zew zmysłów.
GRAŻYNA: Syn szejka.
KOPERNIK: Pan Tadeusz.
LUNA: Iwonka.
MARYSIENKA: Pan Tadeusz.
OAZA: Titanic.
PALACE: Anioł ulicy.
PASAŻ: Tajemnica naszyjnika.
UCIECHA: Białe noce.

DZIŚ ROZPOCZYNA TEATR WIELKI świąteczne dni Niepodległości Państwa Polskiego bezpłatnem przedstawieniem wyłącznie dla żołnierzy, na którem odegrana zostanie dziarska i pełna humoru komedja Al. hr. Fredry „Damy i Huzary“. Przedstawienie to poprzedzi przemówienie red. Henryka Cepnika.

EWA TURSKA—BANDROWSKA, primadonna opery warszawskiej, jedna z najwybitniejszych śpiewaczek koloraturowych w Polsce, wystąpi po raz drugi jutro, w sobotę w niedawno wznowionej na naszej scenie operze Leona Delibes'a „Lakme“. Obok świetnej artystki udział biorą pp. Hinglerówna, Okońska, Popowiczówna, Pańkiewiczowa. Bedlewicz, Bender, Cyganik, Łowczyński i inni. Przy pulpicie kapelmistrz dyr. Lehrer.

„FANFARY“ Józefa Mączki, w wykonaniu artystów dramatu, zapowiedziane w uroczystościach niedzielnych, odbędą się wspólnie z koncertem orkiestry wojskowej 14 p. uł. o godz. 7-mej wieczorem na pięknie udekorowanym balkonie Teatru Wielkiego.

GOŚCINNE WYSTĘPY BETTY KENIG WE LWOWIE. Dziś rozpoczynają się we Lwowie gościnne występy znanej i cenionej artystki amerykańskiej Betty Kenig wraz z doskonałym zespołem. Gościnne występy rozpoczynają się dziś w sali Domu Narodnego o godz. 8.15 wystawieniem świetnej operetki „Syberyjskie wesele“ z B. Kenig w roli tytułowj. Zniżki na występy otrzymać można w kancelarji adw. Dra Münzera, Krasickich 10.

DZIŚ W TEATRZE MAŁYM „Powrót do grzechu“. Świetna komedja St. Kiedrzyńskiego, która w wykonaniu pierwszorzędnem z uroczą parą artystów warszawskich pp. Malickiej i Węgierko oraz dyr. Czarnowskim i St. Wronckim na czele osiągnęła niebywały sukces. Przedstawienie rozpoczyna się punktualnie o 7.30 a kończy się o 10.30 wieczór.

DYREKCJA KOLEJI PAŃSTW. we Lwowie donosi: Z dniem 15 bm. zamienia się stację kolejowa Horodenka, położoną na linji Kołomyja — Stefanesti, na przystanek osobowy. Odprawa podróżnych z przystanku osobowego Horodenka odbywać się będzie za opłatą w kasie, natomiast odprawa bagażu odbywać się będzie w pociągu za opłatą w stacji przeznaczenia.

M. S. O. wzywa swych członków do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnem za spokój dusz 37 funkcjonarjuszów Policji Państwowej poległych w obronie ładu i bezpieczeństwa publ., które odbędzie się w sobotę dnia 10 listopada br. Członkowie zbiorą się o godzinie 10.30 rano w lokalu MSO. ul. Zimorowicza 8.

POLSKIE KOŁO ORJENTALISTYCZNE przy Instytucie Orjent. U. J. K. podaje do wiadomości, że Posiedzenie Naukowe odbędzie się dnia 10. bm. o godz. 7-ej wiecz. (19-tej) w sali seminarjum Dalekiego Wschodu (Instytut Orjent., Marszałkowska 1, III p.) z następującym porządkiem: Referat kol. Tadeusza Lewickiego pt. „Zachodnia Słowiańszczyzna na podstawie źródeł arabskich“. Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Porządek dzienny w dniu 9 bm. tj. w piątek: I. Pokazy. 1) Doc. Dr. Gruca: a) Stopa płaska operowana, b) Aneuryzma tętnicy biodrowej. 2) Prym. Doc. Dr. Laskownicki: a) Ciała obce usunięte z pęcherza cystoskopowo, b) przypadek operowanego uchyłka pęcherza. 3) Dr. Meller: a) Zwiotczenie przepony, pokaz röntgenogramu. II. Wykład Dra St. Liebhardta. Wpływ czynności jajnika na przemianę podstawową kobiety ze specjalnem uwzględnieniem niepłodności.

KONCERT LWOW. KOŁA MANDOLINISTÓW „SERENADA“ odbędzie się w sobotę 10 listopada o godz. 20-tej w sali Sokoła IV. Łyczakowska 99. Szczegóły w afiszach.

ODCZYT. Staraniem Koła Pań Politechniki lwow. w piątek 9 bm. o 7 wiecz odbędzie się w sali elektrotechniki na Politech. odczyt prof. E. Hauswalda pod tyt.: Maszyny, ich ekonomja i wpływ na społeczeństwo. Prelegent przedstawi z pomocą obrazów świetlnych rozwój świata maszynowego, znaczenie i główne tendencje mechanizacji życia.

RADA CENTRALNA STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA we Lwowie zaprasza członków stowarzyszeń dzielnicowych na nabożeństwo żałobne za zmarłych członków stowarzyszeń oraz zmarłych ubogich, które odbędzie się w sobotę, 10 bm. o g. 20-ej w kaplicy SS. Miłosierdzia, ul. Teatyńska 1.

W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM „Walny zjazd Związku Hallerczyków we Lwowie“ — umieszczonym w nr. 2813 z dnia 6 bm. prostuje się w uzupełnieniu tego sprawozdania, że p. Elektrowiczowa objęła akompanjament do śpiewu p. Szotarskiej a p. Irena Danek odegrała na fortepianie kilka utworów Szopena.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE. W poniedziałek 12 bm. o g. 19-ej odbędzie się w gmachu Polikliniki przy ul. Lindego 5. nadzwyczajne walne zgromadzenie lwowskiego Twa Walki z Gruźlicą, z porządkiem dziennym: „Sprawy finansowe Towarzystwa“. Osobnych zaproszeń dla członków nie wysyła się.

ZNALEZIONE PRZEDMIOTY. Komenda Policji Państw. Lwów-miasto, oddział śledczy, zawiadomiła Magistrat m. Lwowa, że w obrębie m. Lwowa znaleziono cały szereg przedmiotów. Po dobiór tych rzeczy należy zgłaszać się w wydziale VI. magistratu (Ratusz I. p.) między 11—13.

Sekretarjat Legji Inwalidów W. P. (ul. Kącik 21) zawiadamia zgłoszonych do udziału w zjeździe „Federacji“ w Warszawie, do jawienia się po odbiór bezpłatnych kart jazdy i szczegółowych instrukcji. Zamiejscowi mają się zgłosić w swych oddziałach prowincjonalnych Legji Inwalidów W. P.

NADZWYCZAJNE PEŁNE POSIEDZENIE lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o g. 12-ej w sali posiedzeń Izby.

ZEBRANIE TOWARZYSKO-PORÓŻUMIEWAWCZE Kawalerow Virtuti Militari. Celem porozumienia się w sprawie udziału w uroczystościach 10-lecia Niepodległości i nawiązania wspólnoty towarzyskiej, proszeni są wszyscy Kawalerowie Virtuti Militari województwa lwowskiego (będący w rezerwie, w stanie nieczynnym lub spoczynku) o przybycie dnia 9 bm. o g. 19'30 na zebranie, które odbędzie się w pokojach konferencyjnych DOK VI. (pl. Bernardyński). W imieniu zapraszających: płk. Battaglja K., dr. Górka O., inż. Kuchar T., dr. Mozolowski W., dr. Wrażej W.

IX. KOŁO TSL. im. Borelowskiego we Lwowie urządza w dniu 10 b. m. wieczor dla uczczenia 10-lecia niepodległości Rzplitej Polskiej ze współudziałem orkiestry p. prof. Nawrockiego, na który zaprasza członków i sympatyków Koła. Początek o godz. 7-mej wieczorem.

TEATR ŻOŁNIERSKI 19 P. P. „O. L.“ urządza dnia 11 bm. o godz. 18-tej w Świetlicy pułkowej na Cytadeli przedstawienie pt. „Gwiazda Syberji“, dramat na tle politycznych z roku 1854. Bliższe szczegóły na afiszach.

(o) **PODZIĘKOWANIE** p. Sozańskiej (za 15 tomików) i „Bezimiennemu“ (za 1 tom) nadesłanych do bibljot. Zw. Strz. Oddz. III. we Lwowie, wyraża ref. kult.-ośw. tegoż oddziału T. Ordża Hałaciński. Przytem zaznacza że poprzednia przesyłka p. S. była już publicznie kwitowana. — Narazie na tem zamyka się dalszą zbiórkę ksiażek pod adresem Wieku Nowego, aż do nastepnego zawiadomienia.

TRZY POPULARNE WIECZORY arcydzieł fortepianowych w wykonaniu świetnego pianisty Leopolda Muenzera zapowiada Biuro Koncertowe M. Tuerka. Pierwszy z tych wieczorów z programem poświęconym arcydziełom Beethovena i Schuberta odbędzie się we wtorek 13 bm. Popularne ceny miejsc na poszczególne wieczory oraz rozpisanie abonamentu na cały cykl ze znaczna zniżką cen biletów, umożliwiają najszerszym sferom usłyszenia tych wysoko wartościowych audycji.

NOWO OTWARTY 4364
Magazyn Pościeli R. DRZAŁA
Lwów, ul. Chorążczyzny 5, przed kine n APOLLO, poleca: **kołdry 18 zł., materace 30 zł., przeróbka kołder 6 zł., materaców 8 zł.** Wyprawki studenc.

(d) **WYPADEK NA PLACU ŚW. JURA.** Wczoraj Antoni Woźny, zamieszkały w Kleparowie przy ul. Sobieskiego 4, jechał wozem o jednym koniu, wioząc rzeczy z ulicy Szeptyckich w kierunku ulicy Mickiewicza. Równocześnie na placu św. Jura lewą stroną nadjechało auto osobowe Nr. 9156 i z całą siłą uderzyło o wóz Woźnego. Skutkiem tego złamał się dyszel przy wozie, a uprząż na koniu została porwana. Nadto licznych obrażeń doznali siedzący na wozie: Marcin Jachów, zamieszkały przy ul. Na Błonie 54 i Paweł Nawrocki, mieszkający przy ul. Mickiewicza 7.

Z DOBROBYTU NA DNO NĘDZY. Była kiedyś bogatą i szanowaną obywatelką. Miała męża, dzieci i zamożnych krewnych. Mąż i dzieci pomarły. Majątek zdewaluował się podczas wojny i po wojnie. Najpierw zaglądnęła do jej mieszkania bieda, potem przyszedł niedostatek, a dziś ta ośmdziesięcioletnia starowinka żyje w nędzy. Zwracamy się do naszych miłych czytelników z prośbą o pomoc dla niej. Łaskawe datki pod szyfrą RM. nadsyłać można do Adm. Wieku N. 9369

APOLLO 4765 DZIŚ PREMIERA wielk. dramatu ekspl. Universal **Bezimienni Bohaterowie** oraz 10-lecie „DZIECI LWOWA“ (Święto Pułkowe 40 p.p. — Dziś w piątek, z powodu koncertu, tylko 2 przedstawienia o g. 4 i 6-tej.

Pani Zubkow właścicielką stajni wyścigowej.

(b) Pani Zubkow, księżna Wiktorja Schaumburg-Lippe, siostra byłego cesarza Wilbelma i żoną słynnego z awantur Rosjanina Zubkowa, założyła niedawno w Niemczech stajnię wyścigową pod nazwą „Dr. Iwanow“.

Najwyższy czas!

Kontrola nad emigrantami ukraińskimi.

Jak donoszą z Pragi: w związku z zamachem emigranta ukraińskiego Paziuka na konsula polskiego w Pradze, władze czechosłowackie postanowiły przeprowadzić ostrą kontrolę wśród emigrantów, mieszkających w Czechosłowacji. Mają być oni nanowo poddani rejestracji.

Istotnie, najwyższy już był czas, aby rząd czechosłowacki zajął się tem głównem ogniskiem knowań antypolskich wśród emigrantów ukraińskich, grupujących się w Pradze.

Krwawy dramat rodzinny

Onegdaj rozegrał się w rodzinie nadsztygara kopalni „Jowisz“ Waszewskiego krwawy dramat rodzinny.

46-letnia żona Waszewskiego Helena, która od dłuższego czasu żyła z mężem swoim w niezgodzie, strzeliła doń dwukrotnie w czasie, kiedy siedział przy biurku, czytając gazetę. Waszewskiego, ciężko rannego w głowę, przewieziono do szpitala.

Ze spraw miejskich.

Miejski Zakład badania środków żywności przeprowadził w miesiącu październiku ogółem 1509 badań z tego 293 spraw oddano do Sądu. Mleko nie uległo zmianie, przeważnie było zbierane, w rzadkich wypadkach rozwodnione. Winą powolnej poprawy jest zdaje się zbyt łagodne postępowanie Sądu, który przeważnie uwalnia za fałszerstwo artykułów żywności. Mleko badano w 700 wypadkach w tem 121 oddano do Sądu. Śmietana poprawiła się, przeciętna zawartość tłuszczu wynisi 12 prc., badana 63 prób, oddano do Sądu 23. Ser badano w 26 wypadkach, nie znaleziono nadużyć. Kawę, herbatę i kakao badano w 36 wypadkach. Badanie na ogół wypadło dobrze. Z 11 marmelad 2 wypadki oddano Sądowi z powodu zawartości cukru kartowlanego i barwika. Ze 160 prób masła oddano 8 do ukarania Sądowi z powodu zarobienia. Innych tłuszczów w maśle nie znaleziono. Mąkę i chleb kwestjonowano z powodu wysokości przemiału. Od 20 października b. r. wolno mleć jedynie 70 prc. mąkę żytnią. Większe prace wykonał Zakład w związku z ustaleniem typu mąki żytniej. Ostatecznie na podstawie badań Zakładu Urząd Wojewódzki ustalił typ 70-procentowej mąki żytniej obowiązującej w całem Województwie. Mąka ta zbliżona jest do typu warszawskiego. Z towarów mięsnych badano 6 prób, w jednej szynce znaleziono ałun zamiast saletry. Z owoców kwestjonowano rodzynki, które były bielone siarkowaniem. Cynamon fałszowany bywa łupami kakaowymi. W pieprzu znaleziono tartą bułkę, jęczmień i len. Papryka była stoczona przez owady. Na 18 prób soku zakwestjonowano kilka gdyż były robione sztucznie z barwika i esencji. Wina badano 53 prób z czego zakwestjonowano 20 z powodu fałszywych nazw, gdyż winom owocowym nadawano nazwy win węgierskich, francuskich i włoskich. U firm pierwszorzędnych znaleziono wino naturalne a nawet wyborowe. W 1-szym wypadku zakwestjonowano barwik żółty szkodliwy dla zdrowia a służył on do barwienia pierników.

* * *

W miesiącu październiku następujący piekarze zostali ukarani za przekroczenia aprowizacyjne: Firma Ziarno grzywną 60 zł., za wypiek chleba pszenno-żytniego, Michotek Feliks grzywną 50 i 100 zł., Zimmer Izak 100 i 250 zł., Finster Bolesław 100 zł., Wojtalewicz Józef 60 zł., Tabaczyński Franciszek 50 zł., Gabel Eljasz 300 zł.. Finster Adolf za przekroczenie taryfy i brak wagi 200 i 300 zł., Waldman Hersch 60 zł., Kirchinger Stanisław 500 zł. i 50 zł., Kieselstein Baruch 50 zł., Cheć Maciej 100 zł., Rosman Abraham 50 zł., Fedler Benjamin 100 zł., Wojtalewicz brak wagi i wypiek chleba pszenno-żytniego 150 i 200 zł., Zigelheim Hersch 50 zł.. Zimmermann Markus 50 zł., Gruber Benjamin 300 zł., Sprotzer Wolf 150 zł., Hagler Leon 200 zł., Horowitrz Hedman za wypiek chleba pszenno-żytniego 700 zł., Kremer Maier 120 zł., Rapp Wolf 250 zł., Pliwer Zygmunt 500 zł., Bochman Bajla 150 zł., Spiwak Izrael 100 i 60 zł., Gabel Maurycy za brak wagi 400 zł., Rubin Laufer 150 zł., Fluck Izak 200 zł., Beckman Józef 150 zł., Remer Mozes 200 zł., Burkiewicz Anna 50 zł.. Horowitz Zygmunt 300 zł.. Schirmer Stanisław za wypiek chleba pszenno-żytniego 150 zł., Schirmer Józef dtto 100 zł. Enzweig Mozes dtto 250 zł., Korb Abraham 150 zł., Grossmann Maurycy 70 zł., Chrzewski Jan 100 zł., Wojtalewicz Jan 200 zł., Klar Salamon 150 zł., Sadowski Piotr za wypiek chleba pszenno-żytniego 50 zł, Beckerman Fajga 100 zł., Fink Salamon 250 zł., Schnauzer Feiwel 200 zł., Sochacki Eugenjusz 400 zł., Schwarz Wiktor 200 zł., nadto szereg straganiarzy ukarano za przekroczenia taryfy grzywną od 10 do 50 zł. W końcu następujący rzeźnicy ukarani zostali za przekroczenie taryfy maksymalnej, a to Uhryn Michał 50 zł., Karczewski Kazimierz 50 zł., Socha Władysław 50 zł., Waluszewski Karol 100 zł., Gaczoł Stanisław 20 zł.

UŚMIESZKI.

Procent.

Wiadomo, że gdy Lenin umarł, djabeł natychmiast się zjawił i zabrał jego duszę do worka. Po drodze, worek się jakoś rozwiązał i dusza Lenina wypadła na drogę wiodącą do piekieł, która — jak wiadomo — jest wybrukowana dobremi chęciami.

Pozbierawszy się, jako tako, wstał Lenin ogłuszony upadkiem i ciężko stąpając, puścił się w dalszą, nieznaną mu drogę. Po drodze spotkał duszę starego profesora ekonomji.

— Kuda stupajesz towariszczu? — spytał Lenin profesora.

— Idę do nieba, bo przez całe życie żyłem z poborów urzędniczych.

— Weź mnie ze sobą! — westchnął Lenin.

— Nie mogę, bo św. Piotr cię nie wpuści.

Rada w radę i Lenin „principialno“ przekonał profesora, że powinien go w worku przemycić przez wrota niebieskie.

U furty przywitał profesora sam św. Piotr.

— A cóż niesiesz we worku? — spytał święty klucznik.

Widząc, że nie pomoże tu żaden wykręt, odparł profesor, jak było prawdą:

— Lenina niosę.

— A któż to jest Lenin? spytał św. Piotr, nie prowadzący, jak wiadomo, ewidencji zbrodniarzy.

— Lenin? — spytał profesor. — Wasza Świątobliwość nie zna Lenina?

— Nie.

— Hm, jakby to Waszej Świątobliwości wytłumaczyć, kim był Lenin?... Hm!... Marxa zna Wasza Świątobliwość?

— Którego Marxa?

— No, tego, który napisał „Kapitał“!

— O, tego znam dobrze! — odparł święty Piotr. — Bardzo porządna dusza! Ale cóż ma wspólnego jakiś Lenin w worku z „Kapitałem“ Marxa?

— Otóż widzi Wasza Świątobliwość, Lenin, to jest procent od tego kapitału...

Voiła.

Ostatnie dni walk.

W pierwszej parze Bryła w 5 min. pokonał Ferystanoffa.

Starcie Garkowienki z brutalnym Karschem, rezultatu nie dało.

Starcie Sztekkera z Pooschoffem było niezwykle zacięte.

Po godzinnych zmaganiach, sędziowie zarządzili walkę na punkty. W ciągu 10 minut ogłoszono zwycięstwo Pooschoffa stosunkiem punktów 3:2.

Wielkopolanin Pinecki w 20 min. zdławił swym bezkonkurencyjnym nelsonem Köhlera.

Dziś. w piątek. walczą: Bryła—Köhler, premjowa Garkowienko—Pooschoff, decydująca Karsch—Pinecki i walka amerykańska Sztekker—Ferystanoff.

Humor.

— Niech mi pan powie, co to jest za stary posąg, który stoi tam w tyle?

— Stary posąg? Ależ to jest moja żona!

Fakty i cyfry.

(b) W Stanach Zjednoczonych jest 5 miljonów ludzi w wieku 10 lat, nie umiejących czytać ani pisać.

* * *

Ambicja fabrykanta perfum.

WALKA COTY'EGO Z NAJWIĘKSZYMI DZIENNIKAMI PARYSKIMI.

(?) Coty, sławny na obu półkulach świata fabrykant perfum, jeden z najbogatszych ludzi w Europie, prowadzi teraz zażartą walkę z największymi w Paryżu dziennikami, a to: Matin'em, Journal'em, Petit Journal'em, Petit Parisien i Echo de Paris.

Coty, który jest wydawcą konserwatywnego dziennika „Figaro“ i nacjonalistycznego „Gaulois“ założył niedawno temu popularny dziennik „Ami du Peuple“ i zaczął konkurować z innymi wydawcami, oznaczając cenę numeru tej gazety na 10 centimów, podczas gdy inne dzienniki francuskie od dłuższego już czasu kosztują conajmniej po 25 centimów.

„Ami du Peuple“ posiada teraz 750 000 egzemplarzy dziennego nakładu, a to powodzenie zachęciło sprytnego wydawcę do utworzenia wieczornego także nakładu po 10 centimów za egzemplarz.

Teraz „L'ami du peuple du soir“ pobije wszystkie inne popularne dzienniki w Paryżu. Nie pomogły intrygi konkurentów, którzy przelicytowali Coty'ego, ofiarując angażowanemu już przez niego naczelnemu redaktorowi większą jeszcze sumę (300.000 fr. rocznie zamiast 250 000 fr.). Coty znalazł innego redaktora i 5. bm. wyszedł pierwszy numer „L'ami du peuple du soir“.

Czy uda się Coty'emu wytrzymać konkurencję z panem Dupuy, wydawcą „Petit Parisien“ (dziennik ten „bije“ dziennie 16,000 000 egzemplarzy!) jest rzeczą wątpliwą. Dupuy zakupił popularny dziennik „La presse“, rozbudował to wydawnictwo na gazetę wieczorną i sprzedawać ją będzie po 15 centimów.

Z drugiej strony Coty zgromadził wszystkie kapitały, jakie udało mu się ściągnąć po sprzedaży swoich wielkich fabryk perfum i pudru w Ameryce. (Uzyskał 1 miljard i dwieście miljonów franków, przyczem została mu się nadal pensja generalnego dyrektora i prezesa rady nadzorczej, wynosząca 20,000.000 fr. rocznie). Tymi kapitałami rozpocząć chce Coty dalszą walkę z wydawcami wielkich dzienników w Paryżu.

Ciekawą jest ta walka wydawców paryskich, lecz stokroć ciekawszym jest sam Coty, człowiek, który na perfumach i pudrze dorobił się miljardów i teraz ma ambicję, by zostać królem prasy paryskiej.

Budapeszt ma największą ilość samobójstw w całej Europie. Na miljon ludzi popełnia co roku 573 mieszkańców samobójstwo

* * *

Najdłuższa szosa automobilowa znajduje się w Ameryce, od Vancoover wzdłuż wybrzeża oceanu Spokojnego aż do granicy meksykańskiej. Długość jej wynosi 2'400 km.

* * *

Najdroższe strzemiona posiadał król angielski, Karol I. Ozdobione były 421 djamentami.

* * *

W Warszawie nie mogło uczęszczać do szkół 10.000 dzieci w wieku szkolnym z powodu braku miejsca w budynkach szkolnych.

* * *

Najwyższą wieżą kościelną posiada katedra w Ulm. Liczy ona 162 m.

* * *

Największym kościołem w świecie jest kościół św. Piotra w Rzymie.. Może on pomieścić 54.000 ludzi.

* * *

W Ameryce znajduje się na miljon mieszkańców 400 ludzi stuletnich.

* * *

Carowa Katarzyna Wielka zostawiła 30 tysięcy kosztownych strojów damskich.

Skradziona Greta Garbo.

(b) Ciekawe jest, czego już dzisiaj ludzie nie kradną. Dyrektor jednego z wielkich kinoteatrów w Budapeszcie zjawił się wczoraj w nocy w policji, aby się dowiedzieć, w jakim celu zabrali wczoraj funkcjonarjusze policji z jego kina wielki posąg artystki filmowej. Okazało się, że policja nic o tem nie wie. Posąg o który chodzi, przedstawia w naturalnej wielkości słynną artystkę filmową Gretę Garbo. Jest to dzieło znakomitego rzeźbiarza węgierskiego i zostało skradzione w wyrafinowany sposób. Wieczorem, gdy dyrektor kinoteatru był nieobecny, zjawili się w foyer czterej robotnicy i pokazali rozkaz policyjny, na mocy którego posąg miał być załadowany na samochód ciężarowy i odwieziony do gmachu policji. Bileter uwierzył i pozwolił zabrać posąg. Oopiero na policji okazało się, że jest to oszustwo.

Obrona przed „nagością“ kobiet.

Włoski „Narodowy Komitet naprawy mody“ wystosował list do ministra komunikacji, w którym domaga się energicznych zarządzeń przeciwko kobietom, jeżdżącym kolejami w nieprzyzwoitych ubiorach. List wskazuje na 40-ty artykuł włoskiej ustawy kolejowej, odmawiający prawa korzystania z kolei osobom, które obrażają przyzwoitość swym ubiorem i żąda bezwzględnego zastosowania tego paragrafu. W stosunku do cudzoziemek może to być rzeczą trudną, ale nie należy zrażać się trudnościami. Autorzy listu zaznaczają, że pod żadnym warunkiem nie można dopuścić, by kolejami włoskiemi jeździły nadal na pół nagie cudzoziemki, albo, by przybierały wyzywające pozy. Podróżni mają prawo do ochrony przed tego rodzaju obrażającem zachowaniem się.

Kleptomanja.

CHOROBA, W KTÓRĄ JUŻ NIE WIERZĄ.

(?) Był czas — będzie temu może lat 25 — gdy kwitła i rozwijała się choroba, zwana kleptomanją Szerzyła się ona w wielkich sklepach towarów modnych, a podlegały głównie tej chorobie kobiety. Nie było prawie dnia, by nie aresztowano jakiejś kobiety za kradzież wstążek, jedwabiów, koronek itp. rzeczy. — Przed komisarzem policji, a potem przed sędzią, aresztowana oświadczała, że zabrała te rzeczy pod nieprzepartym przymusem.

W Ameryce, a nawet w wielkich miastach europejskich, jak Landyn, Paryż, Berlin, Wiedeń, gdzie powstawały wtedy wielkie domy towarowe, zmuszeni byli właściciele tych sklepów utrzymywać stale po paru detektywów, i ci śledzili podejrzane klijentki. Nie mówiło się, jak dziś się mówi: złodziejka, używano naukowego terminu: kleptomanka.

Teorja o kleptomanji ugruntowana została na teorji głośnego w pierwszej połowie 19 wieku lekarza chorób umysłowych, Morela, który oświadczył, że pokusa do kradzieży jest u osób przez nerwozę predysponowanych tak wielka, że mimo moralnego oporu, muszą jej ulec. Mówiono coraz głośniej o tej teorji, aż dotarła do uszu tych kobiet, które gorąco pragnęły posiadać stroje.

Te kobiety długo wystawały przed oknami wystawowemi, marząc o posiadaniu wystawionych tam rzeczy. Potem tak się jakoś stało, że zamieniały teorję dr. Morela w czyn. Wśród tych „kleptomanek“ znajdowały się nietylko biedne kobiety, więcej tam było dam z towarzystwa. Właśnie one chorowały wtedy epidemicznie na kleptomanję.

A gdy sprawa oparła się o policję, lub sąd, mąż, lub rodzice łagodzili stratę kupca, winowajczynię zaś uważało się, jako osobę chorą, działającą pod przymusem.

Wreszcie było już zawiele tego i właśnie z ramienia policji zwrócono się do najznakomitszych lekarzy neurologów i psychiatrów, by dokładnej rewizji poddali teorję Morela, przyczem dano pod obserwację najuporczywsze recydywistki kleptomanki.

Dzięki doktorowi Autheaume, który pierwszy w roku 1925 wystąpił z ostrą filipiką przeciw teorji o kleptomanji, dziś nikt już w kleptomanję nie wierzy, a jeśli ktoś ukradnie coś, mówi się poprostu: to złodziej. lub: to złodziejka. Sądy odnoszą się do kradzieży w sklepie towarów modnych z całą surowością o ile złodziejka jest kobietą wyżej lat 20. Małoletnie złodziejki karze się mniej surowo, o ile to nie są recydywistki.

Kleptomanja już nie istnieje!

Pamiętniki Skoropadskiego

Austrjacy chcieli osadzić na Ukrainie Wasyla Habsburga.

Zamieszkały na emigracji w Berlinie były hetman Ukrainy, gen. Skoropadski, ogłosił pamiętniki, dotyczące okresu swego hetmaństwa z wiosny 1918 roku.

Skoropadski opowiada, iż okupanci niemieccy na Ukrainie, po zapoznaniu się z akcją rządu, na którego czele stał wówczas socjalista ukraiński Gołubowski, przyszli do przekonania, iż tylko bardziej umiarkowany rząd zapewnić może Ukrainie spokój i bezpieczeństwo.

Dowództwo niemieckie zwróciło się do szeregu działaczów ukraińskich z propozycją utworzenia tego rządu. Rokowania ze Skoropadskim prowadzone były przez naczelnika wydziału wywiadowczego sztabu niemieckiego mjr. Hasse. Podczas tych rokowań ustalono wszystkie szczegóły przewrotu.

Niemcy spieszyli się, obawiali się bowiem, by o rokowaniach ze Skoropadskim nie dowiedziało się dowództwo austrjackie, które zamierzało osadzić na tronie ukraińskim Wasyla Wyszywanego i było z tego powodu przeciwne wszelkim innym kombinacjom politycznym.

Wreszcie w siedzibie sztabu niemieckiego podpisano umowę Skoropadskiego z Niemcami. W trzy dni później oddział żołnierzy niemieckich wkroczył do sali posiedzeń Rady ukraińskiej, której członkowie nie stawili oporu. O tej samej godzinie zebrani w gmachu cyrku w Kijowie zwolennicy Skoropadskiego proklamowali go hetmanem Ukrainy.

Z trzeciej Sekcji.

STRUGAŁ WARJATA...

Nasza ustawa karna jest pełną respektu wobec warjatów. Każdy, kto tylko zdoła wiarygodnie wykazać, że jest prawidłowym warjatem, ma z góry zapewnioną bezkarność, choćby popełnił najgorszą zbrodnię. Z tego też powodu jest najgorętszym ideałem każdego złodzieja — otrzymanie patentu na warjata. Po przeprowadzonych badaniach otrzymuje każdy umysłowo chory dokumenty, stwierdzające stan jego poczytalności umysłowej. Papiery takie nazywają się w potocznym języku złodziejskim „świerkowymi“...

Niekażdy jednak ma szczęście do uzyskania zaszczytnego tytułu „warjat“. Nieraz na kilkudziesięciu kandydatów do papierów świerkowych zaledwie jeden je otrzymuje. Reszta przepada. Bo lekarze-znawcy sądowi i kulparkowscy odnoszą się do biednych kandydatów bardzo nieżyczliwie, poddają ich surowemu egzaminowi i patrzą na każdego, jak na symulanta..

Do takich właśnie pechowatych kandydatów na warjata należy bohater onegdajszej rozprawy przed sędzią aresztanckim dr. Rutką — pan Juljan Stolecki. Kandydat Stolecki liczy lat 27, a karany już był bez liku. Nigdy broń Boże za polityke, morderstwo lub przestępstwa prasowe. Zawsze tylko i jedy-

SPRAWY GOSPODARCZE.

PODATKI. Magistrat m. Lwowa przypomina, że państwowy podatek od nieruchomości za III. kwartał, jakoteż podatek lokatorski za IV. kwartał br. płatny jest w ciągu listopada. Zarazem wzywa magistrat interesowanych płatników do uiszczenia powyższych jakoteż zaległych podatków w oznaczonym terminie, gdyż w przeciwnym razie zostaną one ściągnięte w drodze przymusowej z doliczeniem kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

RYNEK JAJ. Produkcja jaj w końcu października i z początkiem listopada br. znacznie się zmniejszyła. Spekulanci gromadzą wielkie zapasy, jednakże wstrzymują się ze sprzedażą, gdyż liczą na zwyżkę cen. W niektórych okręgach, jak np. w Poznańskiem, eksport zupełnie ustał, a zapotrzebowanie miast tamtejszych w szczególności Poznania przewyższa znacznie produkcję, tak, że zaszła nawet konieczność zakupu jaj w Małopolsce Wsch. W b. Kongresówce zapotrzebowanie duże; dzięki dostatecznym dowozom nie odczuwa się braku jaj. Jaja wapnowane, które w początku października były przez nabywców zaniedbane, obecnie mają tendencję mocną. W ostatnich dniach notowano: jaka wapnowane za skrzynię 245 zł., jaja świeże za kopę 11'40; za skrzynię 280—300 zł.. Eksport, jak wyżej wspomnieliśmy, w związku ze wzmożoną konsumcją krajową, zmniejszył się. Ceny eksportowe franco granica przedstawiały się następująco: jaja wapnowane 26 dolarów, jaja świeże 34—37 dol. za skrzynię. Zapotrzebowanie w Niemczech zmniejszyło się, w innych krajach popyt w dalszym ciągu dobry.

WYKUPNO ŚWIADECTW. Izba Skarbowa wzywa właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, właścicieli przedsiębiorstw na zysk obliczonych, a wykonywanych bez utrzymywania oddzielnego zakładu, wykonujących zajęcia przemysłowe (zajęcia rzemieślnicze i rękodzielnicze, dorożkarstwo i furmaństwo) w okręgu Izby Skarbowej, do wykupienia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych (na każdy oddzielny skład, pomieszczenie składowe) na r. 1929. Świadectwa te i karty wydawać będą od dnia 1 listopada 1928 Kasy Skarbowe w siedzibie Urzędu Skrabowego podatków i opłat skarbowych codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na podstawie należycie wypełnionych deklaracyj, których blankiety otrzymać można we właściwym urzędzie skarb. podatków i opłat skarbowych, albo w Kasie Skarbowej. Wrazie wątpliwości co do kategorji świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa, udzielą wskazówek i wyjaśnień miejscowe Urzędy Skarbowe POS. — Świadectwa przemysłowe wykupić należy najpóźniej do dnia 31 grudnia br. Podatnicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za niewykupienie właściwego świadectwa przemysłowego w myśl obowiązujących przepisów. — Prowadzący przedsiębiorstwa po dniu 31 grudnia br. a) bez świadectw przemysłowych, b) na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych wzgl. bez karty rejestracyjnej, ulegną w myśl art. 98 ustawy karze pieniężnej: w wypadku a) od 3 do 20 krotnej kwoty nieuiszczonej za świadectwo, w wypadku b) do wysokości 3-krotnej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego a posiadanego świadectwa przemysłowego wzgl. należną opłatę za kartę rejestracyjną. Kara nie zwalnia od obowiązku nabycia właściwego świadectwa przem., wzgl. karty rejestracyjnej. Nadto od całej zaległej kwoty pobrane zostaną przepisane kary za zwłokę.

---

nie za kradzież. Kradnie Stolecki wszędzie i wszystko. Kradnie wszystko, co nie jest wmurowane, przynitowane lub przybite bardzo silnymi gwoździami...

Dziś oskarża go zast. prokur. dr. Stojków o dwie drobne kradzieże. Kradzież kurtki na szkodę pani Netti Eisenbergowej i balonu wody sodowej na szkodę Jakóba Szefera...

Oskarżony, bardzo częsty gość w tej sali — postanawia radykalnie zmienić dotychczasowy sposób swej obrony. „Struga warjata“ na całej linji.

Sędzia: Czy oskarżony przyznaje się do winy?

Oskarżony: Proszę pana ministra, mnie się oczy przewracają... ja nic nie pamiętam. W pałacu kulparkowskim byłem przez rok...

Sędzia: Przecie Stolecki niedawno tu u mnie był i mówił całkiem do rzeczy.

Oskarżony: Ja jestem królem czarnoksiężników. Jak zechce, to ty zaraz dostaniesz kamieniem.

Zast. prokuratury: Kiedy Stolecki był chory umysłowo.

Oskarżony: 130 lat temu byłem chory na śpiączkę. Wy mi nic nie macie prawa zrobić. Minister, jak był niedawno na wizytacji w Brygidkach, to sam mnie wypuścił.

Sędzia stwierdza z aktów, że Stolecki był badany przez lekarza sądowego i ten uznał go zupełnie zdrowym.

Wobec tej przekonywującej obrony oskarżonego zamyka sędzia rozprawę i ogłasza wyrok, zasądzający Stoleckiego na karę dwumiesięcznego aresztu. Ponadto kazał spisać osobne przypomnienie urzędowe przeciw Stoleckiemu z powodu obrazy sądu, tak, że po odsiedzeniu kary będzie oskarżony dodatkowo jeszcze i za swoje struganie warjata odpowiadać.

Czyli do wszystkiego trzeba mieć szczęście. Nawet do robienia z siebie warjata...

Rofi

Z sali koncertowej.

(Gaspar Cassado.)

Fama, jaka poprzedziła wczorajszy występ Gaspara Cassado, okazała się w zupełności usprawiedliwioną. Młody artysta, uczeń słynnego Pawła Casalsa, okazał się istotnie najpierwszorzędniejszą siłą, zdolną grą swoją fascynować słuchaczów. Przepiękny ton, znakomita technika, subtelny nalot uczuciowości składały się na całość urzekającą pięknem wykonania, zadziwiającą mistrzostwem gry. Bogaty program, istotnie dobrze dobrany, uwypuklał bardzo silnie zasadnicze elementy, składające się na interesującą sztukę artysty. Brawurową techniką pozwoliły mu się wykazać „Sonata“ — Locatelli'ego, Beethovenowskie: „Warjacje na temat Mozarta“, a niewątpliwie i własny utwór: „Danse du Diable vert“. Strona uczuciowa rozedrgała się w zawsze pięknej „Sonacie“ Griega w upojnie zagranem „Adagio“ — Bacha i w szczególnie ujmującej: „Tonadilli“ — Brasa-Laserny, którą skutkiem gorącego aplauzu publiczności zmuszony był powtarzać. Nie pozbawioną uczucia okazała się i „Serenata“ — kompozycji artysty, stanowiąca dzięki temu wybitną antytezę do wzmiankowanej uprzednio kompozycji. Czy dałby się na podstawie tych dwóch zupełnie różnych utworów określić kierunek pracy odtwórczej i twórczej Gaspara Cassado? Po jakiej linji pójdzie, czy już idzie? I na podstawie tych obu dzieł i wczorajszego koncertu byłbym skłonny mniemać, że artysta znalazł już właściwą drogę. Mówiło o tem: „Adagio“ — Bacha, z którego zdołał wydobyć tyle rozlewności, tyle wyczarować piękna, że kierunek jego pracy, opartej tylko o świetne przygotowanie techniczne, zda mi się być już wyznaczonym. Gaspar Cassado jest artystą młodym, ale w swoich ujęciach, zda się, zupełnie dojrzałym i skonkretyzowanym.

Artyście akompaniowała p. Giuletta de Mendelssohn Gordigiani. Bezwzględnego sanmonizowania akompaniamentu z grą artysty nie mógłbym stwierdzić. Nastąpiło ono w późniejszych utworach, w Sonacie — Griega n. p. fortepian przecie usiłował dominować bezpotrzebnie nad równorzędnym partem wiolonczeli. Poza tem akompaniatorka okazała się pianistką znacznej miary.

Prof. Lesław Jaworski.

Sport.

LIGOWE JASKÓŁKI.

Bardzo wiele plotkuje się na temat ligi, a szczególnie na temat ilości klubów w lidze w roku przyszłym.

Jedni lansują pogłoski, iż mają zapewnione poparcia co do ligi, składającej się z 8 klubów, a to: Wisły, Cracovii, Warty, I. F. C., Legji, Pogoni, Ł. K. S-u(?) i Polonji — drudzy natomiast pewni są, że liga w r. 1929 składać się będzie z 14 klubów, zostanie mianowicie 13 klubów, aż po Hasmoneę i wejdzie 14-ty klub, mistrz klasy A.

Gdzie szukać prawdy?

Przeważnie prawda leży pośrodku!

Statut ligi zostanie zatem nienaruszony i skład „personalny“ ligi będzie złożony z 13 klubów, które sportowymi wynikami zakwalifikowały się na rok przyszły.

Trudno sobie wprost wyobrazić by dla osobistych widzimisię można było obalać przepisy — uchwalone na przeciąg kilku lat.

Zresztą idea ligi — zawiązanej z takim trudem — musiałaby runąć pod obuchem pociągnięć — nastrojonych wyraźnie na osobistą nutę.

Jeśli Hasmonea dąży do powiększenia ilości klubów w r. 1929 do liczby 14-stu, to zmierzanie jej ku temu celowi jest jasne i zrozumiałe. Mówiąc otwarcie, chce za wszelką cenę pozostać w lidze — uważając ją, zresztą zupełnie słusznie, za polską extraklasę. — Komicznem jest jednak lansowanie pogłosek i to w dodatku ze Lwowa (!) że liga składać się będzie z 8-miu klubów. Pytamy dlaczego nie z 4-ech lub 6-ściu?

A jeśli ilość klubów ligowych ma się koniecznie składać z 8-miu — to w jaki sposób w tej rzekomej extraklasie znalazł się Ł. K. S., niedawny kandydat do A-klasy, przeskakując Czarnych i Turystów. Kombinacje te są dla nas zupełnie jasne i rozumiemy, że u schyłku każdego sezonu nie dają spać niektórym lwowskim „Edisonom“ sportowym — chwytającym się wszelkich prac, bez względu na to — czy mają wogóle pojęcie — jak to uczynić należy, byle tylko nie stracić opinji znawców nad znawcę!

Z politowaniem trzeba kiwnąć głową nad rozmaitego rodzaju pomysłami — rzekomo doskonale zakonspirowanymi o których mówi cała Polska i doskonale się bawi. Straszaki są dla małych dzieci — a nie dla dojrzałych. — By dać znać o sobie — zająć się raczej jakąś pozytywną pracą — aniżeli wymyślać kombinacje ligowe — zmierzające do pognębienia drugich — byleby siebie jednego zostawić bezkonkurencyjnie na placu.

Na razie mamy statut i on rządzi ligą — czy go łatwo obalić — zobaczymy.

CZARNI — WARTA.

(m.) Ze względu na uroczystości 10-lecia niepodległości Polski, zawody te odbędą się o godz. 2.15 na boisku Czarnych punktualnie, gdyż najmniejsze spóźnienie może spowodować niedokończenie zawodów z powodu ciemności.

Warta przybywa w najlepszym składzie ze swymi graczami reprezentacyjnymi i zademonstruje napewno grę, jakiej dawno nie widzieliśmy we Lwowie. Czarni przeciwstawią Warcie swój najlepszy zespół — który ostatnio z Cracovią, tak się ogólnie podobał.

Przedsprzedaż biletów po zniżonej cenie prawie o 50 procent odbywa się w Maratonie i aptece Stenzla.

Sędziuje p. Piotrowski z łódzkiego Ł. K. S-u.

R=A=D=J=O

Co rolnicy usłyszą przez radjo w ciągu zimy?

(o) Radjosłuchaczy rolników interesować będzie niewątpliwie plan jaki posiada Polskie Radjo dla rolniczych audycyj na zbliżający się okres zimowy.

Ze względu na rodzaj pracy rolnika jedynie tylko w zimie ma on możność poświęcić większą ilość czasu na czytanie książek i pism rolniczych, zatem na pracę nad samym sobą. A jeżeli jest przytem posiadaczem radjo - odbiornika. to słuchanie odczytów, komunikatów rolniczych i skrzynki rolniczej pracę tę nad samym sobą, przyswajanie sobie wiadomości rolniczych znakomicie mu ułatwia.

Cóż więc przyniesie Polskie Radjo na swych niewidocznych falach rolnikowi? Nie jest rzeczą łatwą ułożenie programu radjowego rolniczego choćby nawet na dwa miesiące; z jednej strony wzrasta mur niezliczonych potrzeb naszego rolnictwa, a ilość godzin wykładowych jest przecie bardzo ograniczona, w ciągu zimy kiedy rolnicy chętnie radjo słuchają i mogą bez szkody dla gospodarstwa czas na to poświęcić, chciałoby się wyczerpać choć najbardziej aktualne tematy rolnicze, poruszyć sprawy podstawowe, o których nigdy za dużo powiedzieć nie można, ale nawet na te tematy czasu nie staje. Jesteśmy jeszcze za biedni byśmy zdobyć się mogli na specjalną stację radjową nadawczą rolniczą — musimy więc skracać nasz program rolniczy do minimum.

Więc najpierw nasz program radjowy rolniczy przewiduje do końca roku bieżącego cały szereg odczytów na pewne tematy, odczytów, które powtarzałyby się w pewnych stałych odstępach czasu i zaznajamiały słuchaczy z całością niektórych zagadnień interesujących rolnika: z tego rodzaju odczytów są w projekcie — stałe co miesiąc powtarzające się przeglądy wydawnictw rolniczych, gdzie omówione będą nowe ciekawe książki rolnicze i t. p. Duże znaczenie mieć będą wykłady też co miesiąc mające się powtarzać z działu Gospodarstwa Kobiecego na wsi — wykłady, które zainteresować powinny bardzo nasze gosposie. Projektuje się również wprowadzenie tego rodzaju stałych wykładów z działu rolniczego przysposobienia młodzieży.

Ciekawe bez wyjątku dla wszystkich radjosłuchaczy rolników będą odczyty powtarzane co jakiś czas, obejmujące charakterystykę bieżących zagadnień gospodarczych polskiego rolnictwa. Z takich stałych odczytów wspomnieć jeszcze wypada o całym szeregu ich o naukowej organizacji pracy w rolnictwie — temat to równie ważny dla wszystkich rolników, którzy pragną gospodarkę swą na wyższy stopień doskonałości podźwignąć.

Znajdą w odczytach rolniczych interesujące tematy i ci rolnicy, których sprawy leśne też obchodzą — odczytów takich odbędzie się parę na tematy związane z gospodarką w lasach.

Pszczelnictwo do końca r. b. zyskało w programie rolniczym pokaźną ilość miejsca, dany będzie w pewnych odstępach cały cykl odczytów z zakresu pszczelnictwa, który niewątpliwie pobudzi naszych rolników do zwrócenia uwagi na ten dział gospodarstwa wiejskiego.

Poza powyższemi tematami, które omówione będą przez radjo każdy w paru odczytach, w programie rolniczym zamieszczono pojedyncze odczyty na tematy najbardziej w porze zimowej obchodzące rolnika. A więc ze względu na nieurodzaj paszy, sprawy zabezpieczenia karmy dla inwentarza na zimę będą tematem pojedynczych pogadanek, choroby zwierząt domowych i odczyty z weterynarji również znajdą miejsce w programach rolniczych.

Prócz tych wszystkich wykładów projektowany jest przez radjo również kurs hodowli drobiu, program jak widzimy obszerny, obfitujący w tematy żywo rolnika obchodzące, a mające w pierwszym rzędzie podnienie jego gospodarstwa na uwadze. Program ten obejmuje czas do końca r. b., w ciągu więc 2 miesięcy tyle wiadomości przyswoić może sobie każdy rolnik, byleby posiadał aparat radjowy. Już nawet bardzo oszczędnie a ostrożnie biorąc, to zdaje się warto by było namawiać każdego rolnika, aby już choćby tylko dla programu rolniczego Polskiego Radja aparat radjowy na zimę sobie nabył, a z pewnością wydatek ten opłaci mu się przez podniesienie gospodarstwa.

Program radjokoncertów.

SOBOTA, 10 LISTOPADA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: 12'00; 15'00; 19'55; 22'00.

Od.: Zaćmienie słońca 15'20; 10-lecie Odrodzenia Polski 17'10; Dzieje narodu 17'35; Dla dzieci 18'00; Rozm. 19'00; Radjokron. 19'30.

K.: Urocz. Akad 10-lecia PKP 15'45; Urocz. Akad. 10-lecia Niepodległości Pol. 20'00; Aud. dla zagranicy 23'00.

KRAKÓW. Kom. 12'00; 15'00; 19'55; 20'05; 22'00.

Od.: Nasze wybrzeże 17'10; Przegl. pol. zagran. 17'35; z Warsz. 18'00; Rozm. 19'00; Idea niepodległościowa 19'30.

K.: Z Warsz. 15'45, 20'00 i 23.00.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 20'00; 22'00.

Od.: Gimn. poranna 7'00; Harcerski 17'45; Aud. liter 18'00; Wielkopolska 19'00: Kurs jęz. ang. 19'25; Ze świata kobiecego 19'50.

K.: Muz. gram. 13'00; z Warsz. 15'45 i 20'00 Interludjum muzyczne 18'30; Firmy Philipsa 24'00.

KATOWICE. Kom.: 15'45: 19'55: 22'00.

Od. Z Warsz. 15'20 i 18'00; Czytanie nut 17'10; Skrzynka pocz. 17'25: Rozm. 19'00; Wrażenia z podr. po Grecji 19'30.

K.: Z Warsz. 15'45, 20'00 i 23'00.

WILNO. Kom.: 11'55; 19'55; 22'00.

Od.: Z Warsz. 15'20. 17'10. 17'35 i 19'30; Aud. liter. 18'00: Impresjonizm i ekspresjonizm 18'50

K.: Muz. gram. 15'10: z Warsz. 20'00 i 23'00.

KRONIKA RADJOWA.

(o) W pierwszych dniach listopada prof. dr. Wilkosz rozpoczął w radjostacji krakowskiej kurs wspólnej budowy odbiorników, poczynając od najprostszego typu detektora. Wykłady prowadzone są bardzo popularnie i praktycznie. — Naturalnie to jest dla Krakowa, dla Lwowa zaś nic. I takie nic będzie dopóty trwało, póki nie powstanie u nas stacja nadawcza. Wówczas będzie mógł zorganizować się klub radjowy, warsztaty montażowe. wykłady, praktyczne pokazy itd itd. Narazie jeszcze są to tylko marzenia.

Dzieci bezdomne w Sowjetach.

Moskiewski „Trud" podaje sensacyjne cyfry ilustrujące zwiększający się wobec zbliżającej się zimy napływ z prowincji do Moskwy bezdomnych dzieci. Już w sierpniu zarejestrowano 1.500 nowoprzybyłych. Na posiedzeniu moskiewskiej sekcji komisarjatu oświecenia publicznego postanowiono niezwłocznie przedsiębrać energiczne kroki, w celu zatamowania wędrówki bezdomnych dzieci do stolicy. Zarówno władze kolejowe jak i milicja wezmą udział w likwidowaniu tego chorobliwego ruchu. Stosowny dotychczas system nocnych obław ma być poniechany, gdyż wszystkie przytułki dla nieletnich są przepełnione do niemożliwości.

Rekord pisania na maszynie

W Paryżu odbyły się w październiku br. międzynarodowe zawody w pisaniu na maszynie. Zwycięzczynią w oddziale „courrier du parfait" (nienaganne przyjmowanie i załatwianie korespondencji) została panna Olga Fischer z Berlina. Zadaniem w tym oddziale było przepisanie w przeciągu 15 minut 7 listów normalnej objętości obok kopji i kopert.

Rycina nasza przedstawia pannę Fischer przy jej maszynie do pisania.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 41725
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew kliniki dermatol. w Berlinie — **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 41508

Dr. Juljusz Ardel b. sekundarjusz szpitala powsz., ordynuje w chorobach wewn., **Lwów, Kołłątaja 5.** Tel. 19-62. Leczenie lampą kwarcową i diathermią. Szczepienie ochronne. Pomoc lekarska. 4462

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA ord. w chorobach skórn., wener. i kosmetyce **dla kobiet,** PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centralną). **Telef. 31-30. Lampa kwarcowa i djathermia.** 4671

KONIAKI
RUMY
ARAKI

WHISKY
WÓDKI
LIKIERY

WINKELHAUSEN
STAROGARD (POMORZE)
ROK ZAŁOŻ. 1846

4702

Lampa głośnikowa decyduje!

Użyj więc w Twoim odbiorniku znakomitą RE 124 (na napięcie anodowe około 100 V.) lub niedoścignioną RE 134, która nietylko steruje, lecz jednocześnie silnie wzmacnia.

Żądać w sklepach radjowych.

4744

Lampy Telefunken

o podwójnej gwarancji: oparte na doświadczeniach Tow. Telefunken, produk. przez Tow. Osram.

LOKALE

SKROMNEGO pokoju — przy rodzinie, poszukuje spokojna pani. Listy pod „Nie drogo" do Administr. Wieku. 42475:

MIESZKANIA trzy pokojowe, komfort. Połowa Listopada. Za czynszem z góry wynajmie Centralna Agencja, Kopernika 14 42451

BEZDZIETNE małżeństwo starsze poszukuje stancję za miesięcznym czynszem lub posiący dozorcy z dobrą poreką. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod — „Kolporter". 9370

STUDENT praw, Żyd, poszukuje natychmiast pokoju z osobnem wejściem, — ładnie urządzonego. Zgłoszenia do Admin. Wieku pod „Prawnik". 42520:

OSOBNY pokój dla panienek z utrzymaniem, ewentualnie małżeństwa. Gołąba 5, parter prawy. 42522

POKÓJ dla pań z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Zyblikiewicza 22, — parter. 42523:

WSPÓLNY elegancki pokój z wykwintnem utrzymaniem dla panienki. — Zgłosz. Romanowicza 5, mieszk. 8. 42525:

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju eleg., nieskrępujące go, wejście z klatki schodowej, możliwie parter — stale na tydzień w miesiącu. Listy pod „Kawaler" Biuro ogłoszeń Buchstaba, Jagiellońska 7. — 42484:

POKÓJ front., komfort — osobne wejście, dla dobrze sytuowanego zaraz do wynajęcia. Listy do Admin: Wieku pod „Centrum". — 42472:

POKÓJ umeblowany, przechodni, fortepian, pannie lub panu odnajmę. Ulica Szkarpowa 1, I. piętro, — ganek. 42473:

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem zaraz lub od 15. listopada. Listy — z podaniem warunków do Adm. Wieku Nowego pod „Osobne". 42463:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów Bisanz Fryderyk. 42307

ZGUBIONO lub ukradziono paszport do Kanady — z pieniądzmi przed 2 miesiącami we Lwowie na imię Mechel Stuckler — Ponikwa mała, powiat Brody. 42430:

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wydaną przez PKU. Sambor. Stefan Makar z Ławrowa. 4724

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Stanisława HOWADKA, — wystawioną przez P. K. U. Rawa ruska. 42190

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Jana Sozańskiego, wystawioną przez P. K. U. Złoczów. 42302

DNIA 6 na 7 b. m. przejeżdżając ul. Łyczakowską w kierunku Janowskiej — zgubiłem kompletne koło automobilowe. — Łaskawy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem: Lwów — Gródecka 3, Tewel. 42415

RUDOLF SUCHOMEL — unieważnia książkę wojskową P. K. U. Lwów — plutonowy 40 p. p. 42436

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Ludwik Zapotocki, wydaną przez P. K. U. Lwów. 42337

Korespondencje

BLANKO JANKO! — daj znak życia, prosi Misza ze Zaleszczyk. Listy pod „Misza" do Adm. Wieku; 42465

ROZMAITE

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 41708

PRACOWNIA FUTER Mi. chała MALCA, Gródecka l. 36, II. p., — wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie solidnie i po najniższych cenach. 40180

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie. Ulica Sobieskiego 30, parter. — 41761

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 39491

GOBELINOWE — torebki damskie, najpiękniejsze — wykonuje fachowo jedynie Barasch, Lwów, plac Bernardyński 2. Telef. 59—53. 41933

UDZIELA informacji — w sprawie najmu mieszkań i lokali oraz kupna i sprzedaży nieruchomości biuro Kędzierskiego, ulica Pełczyńska 2, „Wiedza". 42500:

SZATNIA, Brajerowska 3, wybija wzory, poleca płótna na roboty. 42492

SPÓLNIKA z towarami zimowymi sportowymi — przyjmie na sezon zimowy w Krynicy, centrum, Mięsowicz, Lwów, Sapiehy 25; 42141

SPÓLNIK do rentownego przedsiębiorstwa z większym kapitałem, poszukiwany. Listy pod ZET do Adm. Wieku, za okazaniem kwitu. 42148

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Ulica Gródecka 49, I. p. 42015

DO P. T. Właścicieli fabryk poszukujących maszynistów i palaczy zgłoszenia przyjmuje Chrześć. Związek zawodowy Maszynistów i Palaczy, Lwów, ul. Gródecka l. 9 B. Dom Katolicki. 42344

W BANKACH Zastawnicych zostawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość: stare zęby kupuję Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5. 42266

KASETY na srebro, futerały na instrumenta lekarskie, muzyczne, wykonuje odnawia. Kuczobiński, — introligator. Orniańska 27 42214

WYPRAWY ślubne, wszelką bieliznę przyjmuje do szycia, endlowania i morożki „Merożka" Ochronek Nr. 4 A. 42459:

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określonie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. — Adresuj: Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna" skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 4760

SZUKAM swatki dla mojego kuzyna młodego urzędnika z akademją rolniczą na dobrej posadzie. Własny majątek 4000 dolarów. Sowicie wynagrodzę. Listy pod „Swatka" Administracja. 42509:

MŁODA masażystka wykonuje wszelkie masaże po niskich cenach. Listy pod „Masaż" do Adm. Wieku. 42203:

SMACZNE, obfite obiady Poniatowskiego 5, I. piętro mieszkanie 4, — wejście ogródkiem, druga brama. 42420:

AKUSZERKA przyjmuje panie. Józafata Nr. 3, — parter, drzwi 3, Deutschman. 41894

POKANKI. W Kinie Avenue odbywają się każdej soboty, niedzielę i święta Ceny miejsc 40 gr., 60 gr., 80 gr. Po raz ostatni we Lwowie — „Zaczarowany młyn". 42497:

Małżeństwa

CHCĘSZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp" — Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy kilkadziesiąt ofert. Dyskrecja zapewniona. 4751

WDOWIEC, lat 43, przystojny, brunet, rel. rzymskat na stałej posadzie — pozna w celu matr. wdowę bezdzietną lecz posażną. Listy pod „Atleta" — do Adm. Wieku 42474:

KULTURALNY pan pozna by w celu matr. kobietę z pewną gotówką. Bezanonimów pod Adm. Wieku — pod „Wyższe aspiracje" — 42413:

2 MŁODE panny — chcą poznać 2 kulturalnych panów w celu matr. Listy pod „Kaprys i Dzikuska" do Adm. Wieku. 42451:

KOBIETA separowana, — lat 35, poszukuje towarzysza życia w średnim wieku z niższej sfery w celu matr. Wieku Nowego pod „Dozorczyni". 42428

Posad poszukują

[illegible] nauczycielka — w starszym wieku — konwersacja niemiecka, roboty ręczne — poszukuje posady. Przyjmie na prowincji. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod „Wychowawczyni". 9368

PANNA inteligentna prosi miarodajne osoby o przepisywania lub pisanie adresów. Łaskawe zgłoszenia Wiek Nowy — „Pomoc". 9371

POSZUKIWANE zaraz: — NAUCZYCIELKA znająca polski, niemiecki, francuski, muzyka, korepetycja III., IV. gimnazjalnej do miasta, wysoka płaca. Nauczycielka na wieś, IV. gimnazjalna z francuskiem. Francuzki, Niemki, pielęgniarki niemowląt. Biuro Niemczynowskiej, — Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13—61. 42513

Wszakże już w całej Polsce o tem wiedzą, że najlepsze i najmodniejsze wyroby trykotażowe, jak GARSONKI, KAMIZELKI, POLUVERY i ŻAKIETY dostać można jedynie **w „TRYKOTAŻU“, pl. Marjacki 5, w bramie.** Osobny oddział sukien damskich. 4655

KAŻDEMU BEZ PORĘKI sprzeda firma „KA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-39 4673
MEBLE
wszelkiego rodzaju **na długoterminowe spłaty.**

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!**
Wystrzegać się naśladownictw! 3815

UWAGA! 42458 **UWAGA!**
Najtańszy cennik towarów bławatnych.

Ręczniki wiejskie z metra	zł.	1·20
„ pikowe i damast. z metra	„	1·70
„ odpasowane	„	1·20
„ kąpielowe	„	2·70
Ścierki z metra	„	—·90
Zefiry na koszule	„	1·80
Dymka na kalesony	„	1·70
Oxfordy na koszule	„	1·30
Płótna i schirtingi	„	1·40
„ na prześcieradła	„	2·75
Prześcieradła 2 metr.	„	5·50
Obrusy z metra	„	5·50
Opale na bieliznę w różowych kolor.	„	3·80
Kretony na firanki	„	1·30
Barchany i flanele	„	1·70
Szewioty na mundurki	„	4·50
Kocyki dziecinne	„	4·—

Halicki Magazyn Nowości, Lwów, Halicka 15.
Zamówienia wysyłamy odwrotną pocztą za zaliczką.

BUDZIKI od zł. 10·— z gwarancją 3-letnią
BUDZIK „JORK“ 12·80
GUTERMAN, Sykstuska 14. 4769

GDAŃSKI DZIAŁ FABRYCZNY CENTRYFUG z oddziałem dla ROWERÓW i MASZYN do SZYCIA szuka
zastępcy
na miasto Lwów i najbliższą okolicę. — Tylko rutynowani kupcy, którzy mogą złożyć kaucję za skład komisowy, zechcą z podaniem się na referencje zgłosić się pod **„W. L. 833“ RUDOLF MOSSE, Gdańsk.** 4768

ŻYCIE PŁCIOWE!
10 cennych i pożytecznych książek tylko za zł. 5·—: 1) Dr. Müller: „Najnowszy lekarz domowy“, 2) Dr. Braunn: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet“, 3) Dr. Gelsen: „Hygjena miodowych miesięcy“, 4) Dr. Surbled: „Sekretne sposoby małżeńskie“, 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne“ i 5 innych ciekawych i pożytecznych książek tylko za zł. 5. — Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1·50 (można w znaczkach poczt.). **Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“.** Skrzynka poczt. 573. 4761

†
Za duszę członka Związku Oficer. W. P. w st. sp.
ś. p. Tadeusza Rozwadowskiego
generała broni, obrońcy Lwowa, szefa sztabu Naczelnego Dowództwa W. P. w wojnie z bolszewją, chlubę Narodu Polskiego i ukochanego Wodza, odbędzie się w poniedziałek dnia 12. listopada 1928, o godzinie 11 przed połud., w bazylice archikatedralnej lwowskiej rzym. kat.
ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO
na które zaprasza wszystkich Polaków 42443
Związek Ofic. W. P. w st. sp. we Lwowie.

E. II. 3468/28.
Edykt licytacyjny. Dnia 21. XI. 1928 r. o godz. 9 przedpołud. w tut. Hali Aukc. Sądowa sprzeda się przez publiczną licytację fortepian orzechowy „Fritzel Sohn“. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmiot wystawiony na sprzedaż. **Sąd pow. S. I. Oddz. II.**
We Lwowie 15. X. 1928. 4757.

NERWOL
Chemiką Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 42453
REUMATYZM
kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.
Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:
Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

PRZYJDŹ OSOBIŚCIE
albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny — bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł. 2·— (można w znaczkach poczt. Osobiście przyjmuje 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Swit“ Nowowiejska 32 m. 6.** 4762

POLSKA LINJA LOTNICZA
AEROLOT
S. A.
Codzienna komunikacja przez cały rok za wyjątkiem niedziel. — Przewóz pasażerów poczty i frachtów.
Informacje sprzedaż biletów oraz nadawanie frachtów.
Lwów, Jagiellońska l. 20. Tel. 45-71.
„ Lotnisko Janowskie „ 29-36.

Wolne posady

UCZNI przyjmie do nauki ślusarstwa. Jachowicza 22. 42307

POSZUKUJE się zdolnej szwaczki do naprawy i szycia bielizny do domu. Zgłoszenia ulica Św. Kingi 4, Rubinowie. 42446:

FABRYKA wyrobów papierowych „Motodor“ ul. Podleskiego 6, poszukuje robotnic. 42450

ZDOLNEJ manikurzystki, robiącej obcążkami, poszukuje firma W. Pitolaja. 42478:

POSZUKUJE się zdolnego i energicznego bufetowca, kawalera, z dobrymi poleceniami na prowincję. — Wiadomość u gospodarza, Zyblikiewicza 17, I. piętro od 3—4 popoł. 42481:

DZIEWCZYNKI do nauki zostaną przyjęte. Berkowiczowa, Krasickich 18 — II. p. 42486:

MONTER i uczeń do zakładu elektrotechnicznego, potrzebny. Arter, Jabłonowskich 24. 42367

LOKALE

JEDNEGO lub dwóch pokoi z kuchnią w starej kamienicy poszukuję. Pośrednictwo lub czynsz z góry do 200 dolarów — zapłacę. „Toka“ Kingi 14; 41506

MIESZKANIE poszukiwane, 3 pokojowe, słoneczne, z ogródkiem na peryferjach miasta, w pobliżu tramwaju, z wykluczeniem dzielnicy trzeciej. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Emteka“ do Administracji. 42287

POSZUKUJĘ mieszkania: 3 pokoje mało z kuchnią i łazienką, wzgl. 2 duże z kuchnią i łazienką za umiarkowanym czynszem 2-letnim z góry. Zgłoszenia do Adm. pod „Espe“. 9366

STUDENTA na mieszkanie z wiktem lub bez poszukuje się natychmiast (dzielnica Łyczakowska); Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Czesińska“. 42104

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje 2 pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią na górnym Łyczakowie — czynsz dwuletni z góry. Listy pod „Przemysł“ do Adm. Wieku. 42313

3 POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią za dwuletnim czynszem wynajmę. Wulka naprzeciw Koszar, I. piętr. Drwięga. 42324

ZIESZKANIE zamienię na dozorcówkę. Wiadomość — Pełtewna 41, mieszk. 5. — 42493:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego przy samotnej osobie lub intel. rodzinie z utrzymaniem lub bez. — Listy pod „Korespondentka“ do Adm. Wieku. — 42467:

ZAPŁACĘ czynsz za 2 lata z góry lub zwrócę koszta za dwa lub jeden pokój z kuchnią w okolicy Potockiego. Zgłoszenia — Bajki 1, fryzjer. 42350

POSZUKUJĘ pokój lub dwa z kuchnią za rocznym czynszem. Listy do Adm: Wieku pod „1500“. 42422

POKÓJ słoneczny, osobne wejście, wynajmę dwom panom po 20 zł. miesięcznie za czynszem trzy letnim. Listy do Admin: Wieku pod „Korzystnie“. 42427:

POKÓJ duży, ładnie umeblowany dla pań na stanowisku do wynajęcia od 1-go grudnia. Pełczyńska Nr. 7, drzwi 4. 42432:

POKOJU kawalerskiego — poszukuje solidne małżeństwo. Zgłoszenia: Glinianska 6, II. p., Badecka. — 42435:

LOKALU szukam na warsztat mechaniczno precyzyjny, możliwie w śródmieściu. Listy pod „Warsztat“ do Adm. Wieku. 42439

POKÓJ z osobnym wejściem, z utrzymaniem, — dla dwóch panów od 15-go lub 1-go do wynajęcia. — Wiadomość: Szumlańskich Nr. 10, II. p. na lewo. — 42440:

LOKAL sklepowy zaraz do wynajęcia. Informacje udzieli właścicielka, ulica Koralnicka 2, I. piętro na prawo. 42441

DWIE intel. solidne panie poszukują pokoju w śródmieściu, nie drogiego. — Listy pod „Dwie“ do Adm. Wieku. 42414:

MIESZKANIA z utrzymaniem poszukuje młody urzędnik, katolik, przy samotnej intel. osobie — w okolicy Potockiego, Listopada. Listy do Admin: Wieku pod „Monopol“. — 42411

DAM mieszkanie za pożyczenie 300 dol. Razikowa, Kleparów (obok poczty). — 42411

MIESZKANIE słoneczne, suche, obszerne, 2 pokoje, kuchnia, łazienka za czynszem z góry do wynajęcia, Kolczański, Batorego 34 A 42421

DUŻY lokal sklepowy — kilka pokoi kawalerskich, 1, 2 i 3 pokojowe mieszkania poleca biuro Kędzierskiego, Pełczyńska Nr. 2, „Wiodza“. 42498:

MIESZKANIE 3—4 pokojowe z komfortem w śródmieściu, w starej kamienicy poszukiwane. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Magazyn Kapeluszy „Aurelja“ pl. Marjacki 5. 42305:

POSZUKUJĘ pokoju bez mebli albo pokoju z kuchnią względnie 2 pokoje. Czynsz z góry. Listy pod „Tramwaj“ do Administr: Wieku. 42179

KWIATY do SUKIEŃ GERBER, Lwów, Rynek 19, w sieni. Olbrzymi wybór. 4623 Najniższe ceny.

Wolne posady

DO LISTÓW (ofert przesyłanych na ogłoszenia), prosimy we własnym interesie nie załączać oryginalnych świadectw i dokumentów, lecz tylko odpisy. Za zwrot wszelkich dokumentów Administracja nie bierze żadnej odpowiedzialności, — gdyż adresy i nazwiska osób zgłaszających, które odbierają listy, nie są Administracji znane. 9283

RZUTKICH intel. agentów za poręką do zbierania zamowień na reklamę poszukuję. Listy do Adm: Wieku pod „Reza". 42201

PANNA Niemka lub z dobrem niemieckiem i z poleceniami, poszukiwana na popołudnie do 5-letniego chłopczyka zaraz lub od piętnastego. Między 2 a 4, Bader, Akademicka 28, — II. p. 42213

ELEKTROMONTERÓW i chłopców, poszukuje Dresdner, Słowackiego Nr. 14. 42281

POSZUKUJĘ zastępców — do sprzedaży obligacji państwowych na raty. Listy pod „Premiówki" do Adm. Wieku. 42483:

SŁUŻĄCĄ z dobremi świadectwami, gotującą samodzielnie poszukuję na wyjazd do Gdyni. Zgłoszenia: Szewczenki 1, od 1—4. — 42311

ZDOLNY czeladnik wędliniarski zostanie przyjęty zaraz. Zgłosić się: Łyczaków 165. 42312

KACZNOŚĆ bezrobotni maszyniści i palacze. Zgłoszenia przyjmuje Chrześć. Związek zawodowy maszynistów i palaczy, Lwów — ul. Gródecka l. 2 B. Dom Katolicki. 42243

PRZYJMĘ dwóch chłopców poduczonych do piekarni. Zgłoszenia: Zdrowia Nr. 9, Piekarnia. 42336

POTRZEBNY pomocnik kowalski, młody, zdrowy. — Polak, zamiejscowy mieszkanie zapewnione we Lwowie ul. Adamowa l. 18 42311

PRACZKA zakładowa stała, potrzebna zaraz. Ulica Dwernickiego 1 Zgłoszenia od 8—11 i od 1—3. — 42314

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, zaraz przyjmę. Dwornickiego 1. Zgłoszenia od 8—11 i 1—3, I p. 42311

KASJERKĘ — kelnarkę od 15-go przyjmie Gastronomja, Rawa Ruska. — Z kaucją mają pierwszeństwo. 42176

SŁUŻĄCY z trojgiem dorosłych dzieci poszukiwany. Najchętniej emeryt. Wynagrodzenie oraz pomieszkanie, opał, światło. Drukarnia, Piekarska 17, między 10—12. 42288

POSZUKUJE stolarza i politurnika. Wiadomość — „Anoda" Rutowskiego 2; 42304

POTRZEBNA służąca Polka, z dobremi świadectwami, lubiąca dzieci — do wszystkiego. Wasylewicz — Piastów 16, II. p 42351

POSZUKUJĘ ucznia z początkami od 14 do 15 lat — wikt dostanie. Pracownia obuwia, Zielona Nr. 29 — Razik. 42448

DZIEWCZYNKĘ do krawieczyzny przyjmę, umiejącą roboty ręczne. Ulica Kościuszki 3, drzwi 8 — 42433:

POMOCNIK handlowy, rutynowany papiernik, zdolny ekspedjent z dobremi referencjami, potrzebny. — Krawjański i Spółka — Lwów. 42374

DOCHODZĄCA z świadectwami lub poleceniami — przyjmę zaraz. Leona Sapiehy 67, III p., strona lewa. Zgłaszać się między 12—4. 42528

POWAŻNA FIRMA POSZUKUJE

kierowników

dla Województwa stanisławowskiego, oraz dla Województwa tarnopolskiego. Pisemne oferty należy skierować na adres: Międzynarodowy Instytut Nakładowy, Lwów, Mickiewicza 10, II. p. 42527

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobremi długoletniemi świadectwami przyjmę. — Zimorowicza 17, drzwi 19, między 4—5. 42508:

KELNER młody zostanie przyjęty. Sapiehy 31, Restauracja. 42516:

STARSZY chłopiec zostanie natychmiast przyjęty. Zgłosić się u Liebera, — Chrzanowskiej 12. 42518:

PRZYJMĘ czeladnika szewskiego tylko zdolnego na mieszaną robotę. Kleparowska 6, w podwórzu. 42521:

FACHOWIEC fabrykacji chemiczno — kosmetycznej znajdzie popłatny zarobek, może być poza godziny zatrudnienia. Listy pod „Kosmetyka" do Admin: wieku. 42470

POSZUKUJĘ chłopca do nauki. Introligatornia Bardacha, Sobieskiego 30. — 42469:

CHŁOPAK biurowy potrzebny. Magazynowa 4, II. p. 42526:

POTRZEBNA osoba rozsądna, lat 18—25, sympatyczna o małych wymaganiach, która zajęłaby się 5-letniem dzieckiem — ze sprzątaniem. Wymagane kilka klas i ładne szycie. Zgłoszenia możliwie z fotografją, Nahirna, Sambor, Rynek. 4773

ZA POŻYCZKĘ 600 zł. z gwarancja dam posadę — pannie piszącej na maszynie. Zgłoszenia pod „Posada" Adm. Wieku. 42507:

NAUKA

PIERWSZA konc. szkoła kroju, modelowania i szycia STEFANIA, przyjmuje wpisy. Szaszkiewicza 6. 42517:

Korzystajcie z okazji! 4772

Jedynie KURSY SZOFERSKIE

J. HAITLINGERA

Lwów, Zielona 7 Stryj, 3. Maja 15

wyszkalają dokładnie i w najkrótszym czasie. Początek 15. listopada.

SŁUŻĄCA z dobremi poleceniami, natychmiast zostanie przyjęta. Lolewela Nr. 6 A, II. p. na lewo; 42489:

POSZUKIWANY urzędnik emer., chrześć., dobrze się prezentujący do objęcia kierownictwa w pierwszorzędnym przedsiębiorstwie gastronomicznym na dobrych warunkach. Kaucja wymagana. Fachowe uzdolnienie nie konieczne. — Wiadomość Biuro dzienników, Hetmańska 22 42491

PANNY poszukuje „Merezka" Ochronek 4 A. — 42460:

POSZUKUJE pomocnika szewskiego. Marcina 24 B. 42466:

KAŻDY może łatwo uboczne zarobkować, zbierając zamówienia na opał. Zawodowi akwizytorzy — chętnie widziani. Zgłoszenia: Czestochowska 28. — parter, na lewo, codziennie od godz. 2—3. 42503:

POSZUKUJĘ zdolnego — młynarza, kawalera, obznajomionego także z motorem Diesla. Zgłoszenia na tydzień. Adres: Leonold Müller, Kamienopol, chok Lwowa, młyn. 42423:

SEMINARZYSTĘ (stkę) — Polaka, do chłopca 2 kl. powszechnej, poszukiwany na wieś. Poważne referencje pożądane. Warunki według umowy. Zgłoszenia do 20 bm. Nadleśnictwo Potranka, poczta Rożniatów. 42297

POSZUKUJE praktykanta bufetowego z dłuższą praktyka, z dobremi świadectwami zaraz Restauracja, Trybunalska 15. 42294

POSZUKUJE zdolną [illegible] do kuchnictwa. [illegible] Łyczakowska 19. 42434

„REMINGTON" — prawie nową maszynę piszącą — sprzeda Kolesza, Sykstuska 16. 41843

KAMIENICA 11. piętrowa z pełnym komfortem, — ogrodkiem i wolnem trzy pokojowem pomieszkaniem okolica Potockiego zaraz do sprzedania. Zgłoszenia „Dolary" do Biura Ogłoszeń, Legjonów 1. 42032

WSZELKIE maszyny i urządzenia wchodzące w zakres młynarstwa, zawsze na składzie do nabycia u M. Steinhausa, — Lwów, ul. Gródecka 10 A. 41588

AMERYKAŃSKĄ GUMĘ do żucia poleca — Jakób Rosenman, Akademicka 26. 41437

DWU frontową parcelę — przy ul. Granicznej boczna Potockiego, 160 sążni po 12 dol sprzeda „CELERITAS" Jagiellońska 17. 42231

WARSZTAT automobilowy w dobrem miejscu, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. 700 dolarów. Listy pod „Auto" Admin: Wieku. 42139

MŁYN parowy koło Lwowa przy stacji, sprzeda okazyjnie i na dogodnych warunkach „CELERITAS". Lwów, Jagiellońska 17. — 42234

MOTOCYKL marki Wanderer, 3 bieg, niski, na chodzie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość — Schleicher, Pilnikarska 8; 42181

DOM, 4 ubikacje wolne — sprzedam. Franki 11, Winniki. Z grzeczności: Matkowska, na miejscu. — 41734

Z POWODU przeniesienia nowy dom do sprzedania lub do wynajęcia. Blisko stacji kolejowej, kolejarz w Zapytowie. 41997

MASZYNY do SZYCIA okazyjnie wysprzedaje. — Komisowy, Piłsudskiego 11 40847

FUTERKO męskie okazyjnie do sprzedania. Żyblikiewicza 15, krawiec. — 42296

KUPIĘ dwa psy łańcuchowe, złośliwe (suke i psa) Folwark Zagaj — poczta Janczyn 42244

NAJGUSTOWNIEJSZA — garderoba dla dzieci — „SPORT" Plac Halicki 5. 42405

PŁASZCZYKI dziecięce do lat 15 w ogromnym wyborze „SPORT" Plac Halicki 5. 42406

TAKSOMETR „Argo" mało używany za 50 dol do sprzedania. Kochanowskiego 72, Autogaraże, portjer 42351

„UNDERWOOD" maszyna do pisania, z gwarancja sprzeda Litwin, Halicka 1 I. piętro. 42365

KIOSK w centrum miasta do odstąpienia z powodu choroby. Wiadomość w kiosku, Plac św. Ducha. 42361

SPRZEDAM okazyjnie — krynolę. Oglądać można Czarnieckich 14, III. p. — drzwi 6. 42271

FORTEPIAN „Fritza" — „Heitzmana" i inne znakomito, prawie nowe sprzedam. Warunki dogodne — gotówka odpowiednia zniżka. Kopernika 26. Sklenarski. 42257

„TATRA" w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania Wiadomość ul. Bartosza Głowackiego 16 II. p., drzwi 14. 42332

RADJO APARAT 8-lampowy okazyjnie sprzedam — Telefon 15—98. 42512:

NAJNOWSZE fasony biustników, podwiązki, biodrówki poleca najtaniej — „Krajoprzemysł", Bolmów Nr. 1. 42492:

FORTEPIANY krzyżowe, fortepiany do nauki sprzedaje na spłaty Kolesza, Sykstuska 16. 42386

RAMY antyczne, porcelanę, książki wszelkie, kupuje Jaroszewski, handel starożytności, Romanowicza Nr. 9. 42300:

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, dobry do sprzedania Wałowa 11 A, dozorca domu wskaże. 42495:

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „SPORT" Plac Halicki 5. 42405

NA ZIMĘ kołdry, koce wełniane, materace, poduszki, pierzyny, dywany, chodniki, kapy, garnitury, firanki, materje meblowe poleca najtaniej **Kaz. Skibiński Lwów, Kopernika 4** tel. 51-10 — Tylko naprzeciw Szkowrona. 42455

DROGERJA w miejscu kąpielowem Iwoniczu zaraz korzystnie do sprzedania. Wiadomości udzieli apteka w Krakowie przy ul. Dlugiej 66 4735

SPRZEDAM kamienicę — dwu piętrową z oficyną, słoneczny, pełny komfort, 15 lat wolna od podatków z wolnemi mieszkaniami składające się z 3 mieszkań po 3 pokoje, 6 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, sklep pokój, kuchnia; czynsz roczny 22,000. Wiadomość: Wyspiańskiego 38 42429:

KOMPLEKS gruntów budowlanych, 6,000 sążni, — przy kanale i kablu, 5 minut drogi od tramwaju — sprzedam na bardzo dogodnych warunkach pieniężnych lub zamienię na objekt czynszowy. — Tylko poważne listy do Admin: Wieku pod „Okazja" — 42483

SPRZEDAM dom w Hołoskn. Listy pod „Raj" do Adm. Wieku. 42425:

KAMIENICA dwu piętrowa, przy tramwaju z wolnem 2 mieszkaniem na I. piętrze, 5 pokoi i kuchnia pełny komfort, z powodu wyjazdu do sprzedania — wkład 16,000 dolarów. Listy pod „Wyjazd" Admin. Wieku. 42461:

SZLAFROKI flanelowe po 15 zł. Aksamitne w wielkim wyborze. Suknie, Bluski, Trykotaże, Pończochy, Reformy oraz wykwintna Bieliznę poleca znany Magazyn Kobera, Sienkiewicza 2. Tanio, bo na piątrze 42468:

SPRZEDAM wilczura rasowego. Marka 20, parter lewy, godz. 3—5 42476:

SPRZEDAM łóżko dziecinne. Świętokrzyska 4. I. p na lewo. 42490:

402

SPRZEDAM dwie parcele w Podberezach; cena 100 dol. Informacje u dozorcy, Żyblikiewicza 37. 42442:

PIERWSZE Małopolskie Towarzystwo Akcyjne Rafinerji Spirytusu, Lwów, Bodgańówka, — zakupuje większe ilości jarzębiny z tegorocznych zbiorów. 42445:

JADALNIA dębowa rzeźbiona, okazyjnie do sprzedania. Pełczyńska 7. — drzwi 4. 42431:

PARCELA w Brzuchowicach, 200 sążni, blisko stacji, sążeń dolar dwadzieścia centymów na raty do sprzedania. Wiadomość — Weiss, Gródecka 11. II. p. 42437:

MASZYNA DO KRAJANIA SZYNKI, Holenderska, prawie nowa, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Pawlikowski, Lwów, Rutowskiego 12, vis a vis Kościoła OO. Jezuitów. 4770

SMOKING, frak, żakiet i marynarka, raglan, wszystko na jedwabiu, prawie nowe do sprzedania. Oglądać o godz. 3—5 Romanowicza 5, mieszk. 8. 42524:

PŁASZCZ zimowy brązowy z futrzanym kołnierzem, tanio sprzedam. Ul. Tarnowskiego 19. drzwi 5; 42501:

W SYGNIOWCE parcele budowlane do nabycia — Warunki spłaty korzystne. Dr. Laub, Jagiellońska 15; 42485

OKAZYJNIE sprzedam — nową maszynę do szycia Singera gabinetową. Ulica Kętrzyńskiego 26 I. p. — naprzeciw schodów, drzwi na lewo. 42482:

HYGJENICZNE OSZKLENIA BUFETÓW

dla Restauracyj, Cukierń, Wędliniarń, najczęściej tanio sprzedaje **Pawlikowski, Lwów, Rutowskiego 12,** vis a vis Kościoła OO. Jezuitów. 4771

SAMOCHODY — marki „Essex" i „Hudson" model 1929 na składzie. Firma „Cyclecar", Lwów, ul. Romanowicza 9, tel. 20-01. 42488

PARCELA okolica Sadownickiej 360 sążni, kamienica 2-piętrowa — okolica Stryjskiej i Listopada — sprzeda biuro Kędzierskiego. Pełczyńska Nr. 2, — „Wiedza". 42499:

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom z ogrodem — Zniesienie nowe. Wiadomość: Andruś, Benedyktynek 2. 42462

FORTEPIAN wiedeński — okazyjnie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5. — 42510:

Kupno-Sprzedaż

GŁODNIKI portiery materje meblowe najtaniej — WANN, pl. Marjacki 5 — I piętro 51

TATRA LIMUZYNA doskonale utrzymana, dwu cylindrowa, do sprzedania Wiadomość Marcinna 11 u szofera. 41862

TRYKOTAŻE

GARSONKI, ŻAKIETY, PONCZOCHY, KAMIZELKI MĘSKIE, RĘKAWICZKI, SKARPETKI, jakoteż cały szereg artykułów, wchodzących w zakres wyrobów dzianych, poleca po najniższych cenach rynkowych — Firma 42454

TADEUSZ WITEK, Lwów, Rutowskiego 1.

Klasztor Marjawitów.

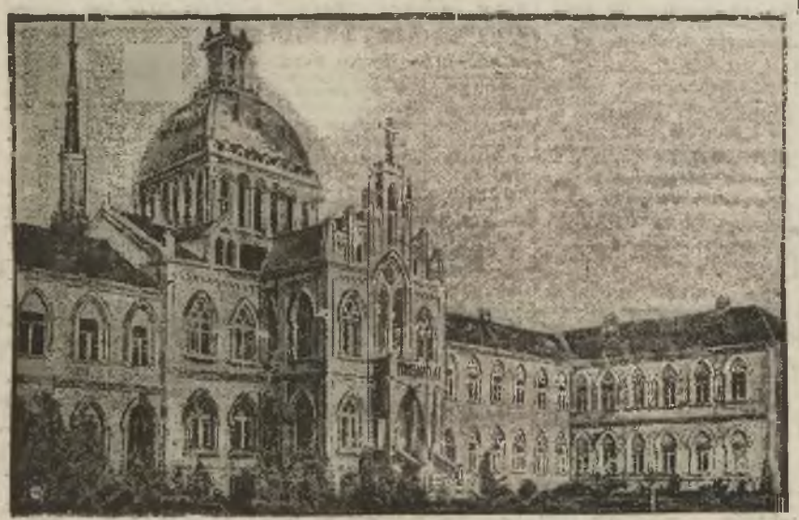

(b) Słynny klasztor Marjawitów, znany z skandalicznego z procesu arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego.

Posad poszukują

BUCHALTER samodzielny, rutynowana siła, sporządza bilanse, poszukuje południowego zajęcia. Łaskawe listy pod „Leopol“ do Adm. Wieku. 42049

POSZUKUJĘ natychmiast jakiegokolwiek zajęcia. — Podejmę się wszelkiej roboty, najchętniej w charakterze woźnego lub posłańca. Zgłoszenia w Adm pod „Pracowity“. 9367

ADMINISTRACJĘ kamienic obejmie urzędnik państwowy. Listy do Admin: Wieku pod „Kwit. inser. Nr. 42400“. 42400

KRAWCZYNI z długoletnią praktyką i pierwszorzędnym krojem, przyjmie posadę przykrawaczki — względnie kierowniczki — pracowni we Lwowie lub na prowincji. Listy pod „Kierowniczka“ do Admin Wieku. 42368

SAMODZIELNA krawczyni z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu Listy pod „Elegancja“ do Adm. Wieku. 42376

KUCHARKA bardzo smacznie gotuje, czysta, zwinna, poszukuje posady odpowiedniej. Balonowa 1 — I. p., drzwi 4. 42496:

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, — LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3, TELEFON 13—61, poleca pielęgniarkę niemowląt Niemkę z dyplomem, Niemkę wychowawczynię, — pielęgniarki Polki, nauczycielki, nauczycielce, bony, gospodynie, kucharzy, ogrodników, biuralistów (stki), szoferów, personal restauracyjny. Poszukuje nauczycielki uczyć IV. gimnazjalną z francuskiem, dem obywatelski. 42118

MŁODA wdowa, z wyrobionem pismem poszukuje jakiejkolwiek posady. — Wiadomość do Admin. Wieku pod „Ulma“. 42101.

STARSZA wdowa z jednym dorosłym synem, poszukuje dozorcówkę z mieszkaniem. Łaskawe listy pod „Czysta kobieta“ do Adm. Wieku. 42050

BUCHALTERKA — BILANSISTKA polsko — niemiecka korespondentka — znająca wszelką pracę biurową, szuka posady. Listy pod „Bilansistka“ Admin: Wieku. 42502

PANI intel., przystojna — dobra gospodyni, poszukuje posady do samoistnego zajęcia się domem, tylko u samotnej osoby. Listy pod „Przyjaźń“ do Adm: Wieku. 42444:

GOSPODYNI poszukuje posady w lepszym domu od 15. listopada. Listy pod „Gospodyni“ do Administr Wieku. 42494:

PANNA pisząca na maszynie poszukuje posady bezpłatnej praktykantki. — Zgłoszenia pisemne pod „Inteligentna“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń. ul. Legjonów 1. 42504:

MATURZYSTKA poszukuje posady lub odpowiedniego zajęcia, najchętniej we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod „Nauczycielka“ do Admin. Wieku 42464.

WDOWA starsza bezdzietna przyjmie posadę gospodyni we Lwowie lub na prowincji; reflektuje na lepszy dom. Listy do Adm Wieku dla „Emerytki z prowincji“. 42424

KIEROWNIK techniczny, z długoletnią praktyką warsztatową, poszukuje posady. Łaskawe listy pod „Długoletnia“ do Admin: Wieku. 42438

POSZUKUJĘ posady dla 15-letniego chłopca do szewca, krawca lub rzeźnika z całym utrzymaniem. — Wiadomość ul. Owocowa 7, u dozorcy. 9366

PRZYBORY KANCELARYJNE ☞ KRAM STUDENCKI

szkolne i dla PT. Techników oraz wszelkie papiery — **SZKICOWE i KALKI** poleca najtaniej **Lwów, Szajnochy 2.** Właśc. Antoni Jamiński. 42456

MYDŁO RAJSKIE

Śmiechowski

oszczędne w użyciu. 4407

PIECE! PIECE! PIECE! PIECE! 42452

POLSKI FABRYKAT

F. Rentschner

37 LEGJONÓW 37

Czytajcie „Wiek Nowy“!

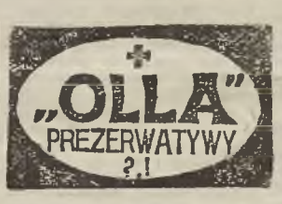

ANTYSEPTYCZNIE spreparowane urzędowo zbadane

„OLLA“

udowodniona zupełna gwaran. za każdą sztukę. 4482

LM. 178.757/928.
Z. d.

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Lwowa ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż 261 1/2 sągów opałowych (buk, grab, brzoza, klon i brzost) loco las w Pniatynie w odległości 4 klm. od stacji Białe (Lwów — Podhajce).

Bliższe warunki sprzedaży są do przejrzenia w Zarzadzie dóbr i maj. miej., Ratusz I p. Przetarg odbędzie się dnia 19 listopada b. r. o godzinie 12-tej w Zarządzie dóbr przy komisyjnem otwarciu ofert i ewentualnym przetargu ustnym.

Oferty pisemne przyjmuje Zarząd dóbr z kwitem na złożone w Kasie miejskiej 10% wadjum od ceny oferowanej.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub nieprzyjęcia żadnej oferty. 4751

We Lwowie, dnia 3 listopada 1928.

Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta miasta Lwowa
Dr. Otto Nadolski w. r.

KOCHANOWSKIEGO 45

Zakład fryzjerski damski i męski

Osobny dział dla Pań. — Farbowanie włosów, utlenianie, strzyżenie, manikure.

42306 **St. Rogulski.**

WŁOSIEŃ NA MATERACE

poleca najtaniej **Przędzalnia J. FRÄNKEL**
Lwów, ulica Szpitalna 10. 3401

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. **Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.**

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.